



# POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

Rok 4 Nr 12  
kwiecień 2000

PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO



# Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych

Częstochowa 24 – 26 luty 2000 r.



*JM Rektor – Janusz Szopa*



*Z wizytą na Jasnej Górze*



*Profesorowie Andrzej Pelczar, Jerzy Zdrada i Jerzy Woźnicki – szef KRASP*



*Prof. Ryszard Tadeusiewicz – przewodniczący KRPUT*



*V-ce wojewoda śląski – Andrzej Gałażewski*



*Prof. Jerzy Zdrada – MEN*

**Fot. z okładki** – stoją od lewej: prof. dr hab. inż. Wiesław Trąmpczyński (Politechnika Świętokrzyska), prof. dr hab. inż. Ryszard Choraś (Akademia Techniczno-Rolnicza w Bydgoszczy – prorektor), prof. dr hab. inż. Wincenty Lotko (Politechnika Radomska), prof. dr hab. Michał Kisielewicz (Politechnika Zielonogórska), prof. dr hab. inż. Andrzej Rusek (Politechnika Częstochowska), prof. dr hab. Jerzy Dembczyński (Politechnika Poznańska), prof. dr hab. Janusz Szopa (Politechnika Częstochowska), prof. dr hab. Mieczysław Wysiecki (Politechnika Szczecińska), prof. prof. dr hab. inż. k. zw. Stanisław Gućma (Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie), prof. dr hab. inż. Jerzy Skubis (Politechnika Opolska – prorektor), prof. dr hab. inż. Kazimierz Flaga (Politechnika Krakowska), prof. dr inż. Kazimierz Szabelski (Politechnika Lubelska), prof. dr hab. inż. Aleksander Kołodziejczyk (Politechnika Gdańska), prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski (Wyższa Szkoła Morska w Gdyni), prof. dr hab. inż. Michał Boltryk (Politechnika Białostocka), prof. dr hab. inż. Tadeusz Markowski (Politechnika Rzeszowska), prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn (Politechnika Koszalińska).

Siedzą od lewej: prof. dr hab. inż. Janusz Braszczyński (Politechnika Częstochowska), prof. dr hab. inż. Andrzej Mulak (Politechnika Wrocławska), prof. dr hab. inż. Maria Nowicka-Skówron (Politechnika Częstochowska), prof. dr hab. Andrzej Pelczar, prof. dr hab. Jerzy Zdrada (MEN), prof. dr hab. Jerzy Woźnicki (Politechnika Warszawska), prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz (Akademia Górniczo-Hutnicza), prof. dr hab. inż. Bolesław Pochopień (Politechnika Śląska), prof. dr hab. inż. Józef Mayer (Politechnika Łódzka).

Rok 4 Nr 12, kwiecień 2000

pod patronatem  
prorektora ds. nauki  
prof. dra hab. inż. Januarego Bienia

Redaktor naczelny  
Janusz Kołodziejcki

Kolegium redakcyjne:

Danuta Kulesza  
Aleksander Gąsiorowski  
Stanisław Kruszyński  
Janusz Miller  
Marek Rabenda  
Jarosław Rajczyk  
Sławomir Rożanow  
Janusz Wilczyński

Opracowanie graficzne okładek  
Marek Zakrzewski,  
Krzysztof Kosmała

Korekta  
Anna Korcz

Zdjęcia  
Jan Kukliński, Marian Sztajner  
autorzy artykułów  
oraz ze zbiorów wydziałów

PL ISSN 1428-7633

Adres redakcji  
ul. J. H. Dąbrowskiego 69  
42-201 Częstochowa  
tel. (0-34) 325 02 51, 361 28 55,  
325 02 53  
fax (0-34) 361 23 85  
e-mail: kulesza@adm.pcz.czest.pl

Zastrzega się prawo do skracania  
i opracowywania artykułów  
oraz zmiany tytułów

Nakład 2000 egz.

Druk „GRYF” Częstochowa  
ul. Garibaldiiego 14, tel. (0-34) 324 90 37

Numer 12 został wykonany pod  
kierownictwem Jarosława Leszczuka  
przez zespół w składzie: grafika i łamanie  
komputerowe – Krzysztof Kosmała,  
druk – Wiesław Bednarek, Łukasz  
Kryślewicz, introligatorstwo – Lucyna  
Piaszczyk i Emilia Postawa

## **Szanowni Czytelnicy,**

*Służyć lepszemu zrozumieniu Politechniki, działać na rzecz jej rozbudowy. Ta zapomniana teza historyczna (rzecz jasna przekształcona) będzie kierować nami w opracowywaniu kolejnych numerów.*

*W prezentowanym, kontynuujemy prezentację największych jednostek naszej Uczelni – tym razem międzywydziałowych. Zaczynamy od Wydawnictwa Politechniki Częstochowskiej, mocno osadzonego w realiach swojego piętnastolecia.*

*Zmiany następujące w Polsce w niespotykanym dotąd tempie postawiły ogół społeczeństwa przed koniecznością otwarcia na to co nowe. Z drugiej strony inne obszary naszego życia, niedotknięte zmianą, wymagają radykalnych działań w celu ich przekształcenia i przystosowania do nowych wyzwań.*

*Przypominamy więc, w kąci historycznym ludzi i ich życie, którzy są swoistym podręcznikiem nie tylko dla studentów.*

*Adresatami numeru są wszyscy ci, którym pytania o naszą przeszłość i współczesność już nie wystarczają. Tak jak nie wystarczy być teoretykiem zawodowym. Potrzebna jest wspólna dyskusja, wspólne trwałe poszukiwanie tego co w przyszłości.*

*redaktor naczelny*

# KONFERENCJA REKTORÓW POLSKICH UCZELNI TECHNICZNYCH

Agnieszka Sikorska\*

W dniach 24-26 lutego odbyła się w Częstochowie Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. Jej organizatorem była Politechnika Częstochowska.

Na konferencję przybyli zaproszeni goście: podsekretarz stanu ds. szkolnictwa wyższego Ministerstwa Edukacji Narodowej prof. Jerzy Zdrada, przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego prof. Andrzej Pelczar, Wicewojewoda Województwa Śląskiego Andrzej Gałazewski, prezydent Miasta Częstochowy Wiesław Maras, przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) prof. Jerzy Woźnicki (rektor Politechniki Warszawskiej), przewodniczący Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPOT) prof. Ryszard Tadeusiewicz (rektor AGH w Krakowie) oraz rektorzy ponad 20 uczelni technicznych w kraju.

Przewodnim tematem Konferencji były rozważania o szkolnictwie wyższym oraz wprowadzenie jednolitego systemu matur. Dwudziestopięciostronicowy referat wprowadzający wygłosił prorektor ds. nauczania Politechniki Częstochowskiej prof. Andrzej Rusek. Po szczegółowej analizie projektu nowej matury zaplanowanej do wdrożenia w 2002 r. zebrani rozpoczęli dyskusję. Wspólna ocena obradujących dotyczyła niekwestionowanej możliwości przyjęcia kandydata na studia po zdaniu egzaminu dojrzałości, ale wątpliwości budził brak wyraźnie określonych zasad sprawdzania predyspozycji kandydata na określony kierunek np. architektura. Zgłoszono postulat ograniczenia liczby przedmiotów egzaminacyjnych i ustalenie daty 30 czerwca jako nieprzekraczalnego terminu otrzymania dokumentu zawierającego wyniki egzaminu dojrzałości.

Temat akredytacji Matury 2002 pojawił się po raz pierwszy na obradach KRPOT.

Najważniejszym punktem obrad było podjęcie uchwały, w której *Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych* wyraża zaniepokojenie przeciągającym się okresem konsultacji przygotowywanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i popartego przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich projektu ustawy

*„Prawo o szkolnictwie wyższym”*. Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych zdecydowanie popiera ten projekt i wskazuje na jego ogromną pilność wobec narastających w szkolnictwie wyższym patologii.

Rektorzy – członkowie KRPOT zwracają się z wnioskiem do Ministra Edukacji Narodowej, a za jego pośrednictwem do Rządu RP, o wprowadzenie projektu ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” na szybką ścieżkę legislacyjną. KRPOT oczekuje również od Prezydium KRASP prowadzenia aktywnej działalności w tej sprawie. Uchwała podpisana została przez Przewodniczącego KRPOT prof. dr hab. inż. Ryszarda Tadeusiewicza.

Kolejnym zagadnieniem omawianym w trakcie obrad był problem utrudnionego dostępu do Internetu spowodowanego nieadekwatną wydajnością łączy w stosunku do istniejących potrzeb. Rektorzy szkół wyższych z Krakowa postanowili zwrócić się z postulatem do Ministerstwa Edukacji Narodowej o dofinansowanie infrastruktury związanej z poszerzeniem możliwości dostępu studentów i pracowników uczelni do łączy międzynarodowych.

Nowy problem pojawił się w związku z wprowadzeniem od 1 lipca 2000r. zmiany zasad przyznawania emerytur. Szkoły wyższe muszą więc przygotować się do wprowadzenia rozwiązań dotyczących zatrudniania osób w wieku emerytalnym.

Na zakończenie konferencji Rektorzy wyrazili swoje zadowolenie z pobytu w Częstochowie. Poznali jej historię, przepiękny krajobraz i przekonali się, że jest miastem nie tylko pielgrzymkowym.

Interesowali się gospodarką finansową Politechniki Częstochowskiej, która postrzegana jest jako ta, która szybko i sprawnie przeprowadziła reformę finansową polegającą na decentralizacji w zakresie przepływu środków finansowych. Uczestnikom Konferencji podobała się zwłaszcza nowoczesna aula Wydziału Zarządzania (wybudowana w przeważającej części ze środków własnych P.Cz.).

\*Agnieszka Sikorska  
rzecznik prasowy P.Cz.

# Wydawnictwo od A do Ż

Nadeszły czasy, kiedy każdy, kto opanował klawiaturę komputera i najprostszy program edytorski może złożyć i wydać książkę. Nie ma trudności z uzyskaniem formalnej identyfikacji, wszystko jest powszechnie dostępne i łatwe. Pozornie... . Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej działa już prawie piętnaście lat. W ciągu tego czasu wrosło w krajobraz Uczelni, wypracowując sobie tylko właściwą formę pracy i kontaktów z autorami, stanowiąc „wizytówkę” Uczelni na forum ogólnopolskim.

## Autor - redaktor

Redaktor, który otrzymuje do adiustacji tekst autorski, nie zawsze zna autora osobiście, a o tematyce manuskryptu wie tylko z jakiej jest dziedziny. Przystępuje więc do pracy nieobciążony żadnymi czynnikami opiniotwórczymi poza recenzjami, które zazwyczaj są pozytywne, skoro dzieło zostało przyjęte i skierowane do opublikowania. W trakcie czytania stara się zrozumieć, obok treści w sensie ogólnym, intencje autora, jego dążenia, założenia i cel, a także poznać kompozycję całości. Czytanie redakcyjne służy także opracowaniu rozwiązania edytorskiego, które autor zasugerował lub pozostawił, licząc na doświadczenie redaktora. W tym czasie nie umykają także uwadze redaktora drobne i większe błędy gramatyczne, językowe, stylistyczne, ortograficzne, interpunkcyjne, powtórzenia, werbalizmy, wtrącenia zbyt potoczne, naleciałości obcojęzyczne i wszystko to, co w języku mówionym jest przyjęte, w piśmie zbędne, nawet rażące. Widoczne są także nie-

konsekwencje w numeracji tabel, tablic, wzorów i rysunków. Uwagi redaktora nie dotyczą strony merytorycznej pracy, za to odpowiada autor i tylko on może wprowadzać jakiegokolwiek zmiany.

Początek ścisłej współpracy z autorem to rozmowa redakcyjna, podczas której ustala się ostateczną wersję tekstu, kompozycję i większość pozostałych kwestii dotyczących układu literatury, cytatów, przypisów, korzystania z praw autorskich innych twórców. W tej trudnej i delikatnej sferze trzeba nie lada dyplomacji, żeby autora nastawić pozytywnie i przekonać, że chodzi o jego dobro, dobro publikacji, także wydawcy, czyli Uczelni.

Ustalenie dzieła to jeszcze nie koniec kontaktów autora z redakcją Wydawnictwa. Po wprowadzeniu poprawek redakcyjnych, opracowaniu typograficznym, korekcie redakcyjnej autor otrzymuje do korekty wydruk zbliżony do finalnego, a którego wygląd i treść jest wynikiem wcześniejszych ustaleń. Zazwyczaj, kiedy wszystko jest już uporządkowane, dopracowane,



Redakcja merytoryczna



Pracownia składu komputerowego

uzgodnione, ujawniają się błędy, które wcześniej umknęły uwadze osób przygotowujących wydanie.



*Redakcja techniczna*

Nim redaktor zdecyduje się na wydruk finalny jest jeszcze jedno czytanie, nazywane rewizją, wtedy zwraca się uwagę na wszystko, tj.: treść, skład, redakcję techniczną, przekłamania komputerowe, a przede wszystkim zgodność zawartości z podstawą, czyli oryginałem. Zdarza się czasami, że cały akapit gdzieś się „ulotni”, a treść zgadza się na tyle, że nie porównując z podstawą można tego nie zauważyć. Podczas rewizji powinno się wykluczyć wszelkie błędy i wtedy można wykonać wydruk finalny i podpisać książkę do druku. Zwykle przy dużych nakładach, skomplikowanym montażu i liczonej setkami liczbie ilustracji (odpowiednio skadrowanych i zinwentaryzowanych) wykonuje się ozalid i wtedy bardzo uważnie czyta się i przegląda już prawie gotową książkę. Z doświadczenia wiadomo, że na tym etapie, który powinien być bezbłędny, wymienia się od 3 do 7% stron. Ozalid podpisany przez osoby sprawdzające stanowi podstawę do druku, oczywiście po wprowadzeniu ostatnich poprawek.



*Zszywanie*

Osobną sprawą jest opracowanie projektu okładki, która powinna, obok informacji wynikających z treści na niej umieszczonych, kolorem i grafiką zwracać uwagę na tę pozycję książkową. Nie może być ani „przegadana”, ani pusta. Artysta grafik współpracujący z Wy-

dawnictwem od lat, Marek Zakrzewski, przeważnie prowadzi rozmowę z autorem i redaktorem wydania na temat treści książki, którą ma w sposób bardzo zwięzły przedstawić.



*Przycinanie nakładu do zadanego formatu*

Druk w zależności od nakładu odbywa się w drukarni zawodowej - nakłady od 1000 egz., małe nakłady, których jest większość w wydawnictwie uczelnianym, są we własnym zakresie drukowane na maszynach kopiujących i rozkładane na egzemplarze, zszywane, oprawiane i przycinane do zadanego formatu, wynikającego ze składu.



*Sekretariat*

Po tych wszystkich zabiegach następuje bardzo ważny dla nas moment - reakcja autora na swoje dzieło, które już jest utrwalone, zwielokrotnione i przeznaczone do rozpowszechniania.

Uśmiech autora i przekazanie egzemplarzy autorskich to jeszcze nie wydanie książki - książka jest wydana, gdy o niej wiadomo nie tylko w wąskim gronie osób bezpośrednio zainteresowanych. Im szybciej będą rozesłane egzemplarze obowiązkowe i zawiadomiony poprzez egzemplarz sygnałny Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej i Krajowe Biuro Międzynarodowego Znormalizowanego Numeru Książki (ISBN) lub Narodowy Ośrodek Międzynarodowego Znormalizowanego Numeru Wydawnictw Ciągłych (ISSN), tym

szybciej publikacja zaistnieje w bibliografii narodowej, a tym samym we wszystkich informatorach międzynarodowych. Ma to niewątpliwy wpływ na rozpowszechnianie w sensie ogólnym, możliwość cytowania, powoływania się, włączenia do bibliografii autorskiej, dorobku Uczelni i autora. Niedopełnienie tego obowiązku, obwarowanego ustawą, nie tylko jest zmarowaniem całego procesu wydawniczego, ale także powodem ukarania wydawcy.

## Fakty i akty

Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, taka jest oficjalna i zarejestrowana nazwa, pracuje tak samo jak wszystkie inne wydawnictwa uczelniane w Polsce, których jest tyle, ile uczelni, a osoby odpowiedzialne za ich prawidłowe, profesjonalne i zgodne z prawem działanie są zrzeszone w Stowarzyszeniu Wydawców Szkół Wyższych z siedzibą w Lublinie. Zarząd SWSW jest pośrednikiem w kontaktach z Ministerstwem Edukacji Narodowej, któremu przekazuje wnioski wydawców uczelnianych, opracowane i sformułowane na dorocznych konferencjach.

Głównym naszym zadaniem jest wydawanie prac naukowych w postaci monografii i czasopism oraz podręczników akademickich i skryptów. Działalność wydawnictwa uczelnianego, obok uchwał i praw nadrzędnych, jest sterowana i nadzorowana przez opiniotwórczy organ wybierany na czas kadencji władz Uczelni - Rektorską Komisję Wydawniczą, która stanowi głos doradczy Rektora w sprawach: polityki wydawniczej Uczelni, reprezentacji poprzez wydawnictwa, dokumentacji dorobku naukowego, obsługi dydaktyki. Strukturalnie Wydawnictwo podlega prorektorowi ds. nauki.

## Wszyscy ludzie Wydawnictwa

Nasze Wydawnictwo pracuje w zespołach, które są odpowiedzialne za kolejne etapy cyklu wydawniczego. Obecnie zespół liczy 12 osób.



Redaktor naczelna Wydawnictwa Zofia Makowska



Zespół Wydawnictwa wraz z osobami stale współpracującymi; stoją od lewej: Izabela Kuczera, Maria Kasprzak, Lucyna Żyła, Robert Świerczewski, Zofia Makowska, Andrzej Zwolski, Zdzisława Tasarz, Małgorzata Polak, Marek Zakrzewski, Anita Nowakowska; siedzą od lewej: Zdzisława Adamiak, Elżbieta Zborowska, Anna Ratajczak, Maria Burza

Sprawami obsługi administracyjnej zajmują się dwie osoby: sekretarz wydawnictwa Elżbieta Zborowska (umowy z autorami, recenzentami, wykonawcami prac poza Wydawnictwem, korespondencja, obliczanie objętości, rozliczanie tytułów, prowadzenie dokumentacji książek i autorów itp.) i specjalista ds. dystrybucji i promocji Anita Nowakowska (wysyłka obowiązkowa, sygnałna, prowadzenie dysponendy, uzupełnianie informacji w publikatorach, organizacja udziału w targach, wystawach, sprzedaż wysyłkowa, w prenumeracie itp.). Redakcję tworzą dwie redaktorki merytoryczne - Zdzisława Tasarz i Lucyna Żyła, dwóch redaktorów technicznych - Małgorzata Polak i Robert Świerczewski oraz dwie osoby przygotowujące składy i wprowadzające korekty - Zdzisława Adamiak, Anna Ratajczak. W skład zespołu małej poligrafii wchodzi trzy osoby: Maria Kasprzak - technolog odpowiedzialny za druk, zaopatrzenie oraz zamówienia publiczne, a także Izabela Kuczera i Maria Burza, zajmujące się obsługą maszyn powielających i introligatorskich. Szybka i bezawaryjną pracą naszych komputerów zajmuje się od wielu już lat, zatrudniony na umowę-zlecenie, Andrzej Zwolski. Pracą całego zespołu kieruje Zofia Makowska, która jest także odpowiedzialna za kontakty z drukarnią, koordynację prac Rektorskiej Komisji Wydawniczej, wnioskowanie i rozliczanie dotacji MEN.

## Z archiwum W

Uczelnia prowadziła działalność wydawniczą od początku swego istnienia zgodnie z zasadą: instytucja naukowa, które nie publikuje - nie istnieje. Sprawy wydawnicze przechodziły z Działu Nauki do Działu Nauczania jako praca uboczna i raczej oparta na już wcześniej zorganizowanych działach wydawniczych innych starszych uczelni, które realizowały z różnym zaangażowaniem zlecenia. Ponieważ zakresy pracy i kompetencji Działów Nauki i Nauczania nie bardzo przystawały do działalności wydawniczej, utworzono Sekcję Wydawnictw, która współpracowała z Politechniką Śląską. Trudno teraz pamiętać, jak układała się ta współpraca i jakie były jej wyniki, faktem jednak jest to, że ówczesny rektor PCz. prof. Janusz W. Elsner powołał 15 października 1986 roku samodzielne uczelniane Wydawnictwo. Zadanie zorganizowania działu, pracy i doboru współpracowników powierzył Zofii Makowskiej - redaktorze z 16-letnim stażem zawodowym.

Początkowo Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej składało się z czteroosobowej redakcji i trzyosobowego zespołu wykonawczo-administracyjnego. Druk zlecano najpierw Zakładowi Graficznemu Politechniki Śląskiej, następnie nawiązano współpracę z drukarnią Akademii Górniczo-Hutniczej. Małą część druku wykonywał Dział Poligraficzny naszej Uczelni, którego zakres działania w tych latach bardziej był skierowany na prace fotograficzne, filmowe, a druk na akcydensy.

Najtrudniejszym zadaniem dla nowo powstałego działu było dobranie i wyszkolenie zespołu redakcyjnego - należało zacząć od podstaw: fachowe podręczniki, referaty, czas przeznaczony na zapoznanie się z tajemnicami edytorstwa i przede wszystkim praktyka. Wszystkie pojawiające się problemy i wątpliwości należało rozwiązywać od razu i do końca. Źródeł informacji było wiele (słowniki, leksykony, encyklopedie), choć czasem zdarzało się, że nie można było znaleźć żadnych wiążących i ostatecznych rozwiązań. Z pierwszego zespołu Wydawnictwa nie pozostał nikt, skład obecnego zespołu ustalili się na początku lat 90. W tym czasie został także wypracowany charakterystyczny styl działalności.

## Ważniejsze wydarzenia

**1986** - powstanie serii Monografie, w której publikowane są prace stanowiące dorobek naukowy pracowników Uczelni; pierwszą pracą z tej serii były „Struktury koherentne swobodnej strugi osiowo-symetrycznej” Stanisława Drobniaka, obecnie ukazuje się 70. publikacja w tej serii.

**1988** - początek prac nad pierwszym numerem anglojęzycznego czasopisma „Turbulence”. Inicjatorem, opiekunem i redaktorem naukowym wydawnictwa był prof. Janusz W. Elsner. Pierwszy numer przygotowano na konferencję Turbulence'89, organizowaną przez Instytut Maszyn Ciepłych PCz. i podsekcję Turbulencji PAN. Po śmierci J.W. Elsnera redakcję naukową rocznika objął prof. Stanisław Drobniak.

**1990** - do prac wydawniczych wkraczają komputery. Początkowo zainstalowano jedno stanowisko komputerowe, a pierwszym programem, z którym przyszło nam się zmierzyć, był Chiwriter. Z czasem przybyło stanowisk, a coraz bardziej skomplikowane programy do składu i grafiki stały się nieodzownym elementem naszej pracy, przyspieszając ją, a czasem komplikując. Jedno jest pewne - bez komputerów Wydawnictwo istnieć nie może.

**1995** - inicjujemy wydawanie dwóch serii: Konferencje i Skrypty. Pierwszą konferencją wydaną w serii było „Budownictwo ekologiczne”, skryptem - praca Danuty Zawisławskiej „Ekologiczne aspekty środowiska naturalnego”. Liczba publikacji w tych seriach przekroczyła już 30 pozycji w każdej.

Ważnym dokonaniem w tymże roku było wydanie monografii A. Gąsiorzkiego pt. „Historia częstochowskiego pieniądza zastępczego 1863-1939 z katalogiem”. Wydawnictwo po raz pierwszy podjęło się takiego zadania, które znacznie odbiegało od dotychczasowego profilu naszej pracy. Książka była jednym z elementów obchodów w Częstochowie 125-lecia działalności Banku Handlowego w Warszawie S.A. oraz 100 rocznicy zorganizowanego ruchu numizmatycznego w Częstochowie.

**1996** - ze względu na zmiany strukturalne w Uczelni nastąpiło połączenie Działu Wydawnictw z Działem Poligrafii. Szefową połączonych jednostek po postępowaniu konkursowym została Zofia Makowska.

Na zlecenie Zakładu Energetycznego w Częstochowie S.A. Wydawnictwo opracowało i wydało obszerną monografię poświęconą dniu dzisiejszemu i historii elektroenergetyki regionu częstochowskiego.

**1997** - nastąpiła pierwsza prezentacja dorobku Wydawnictwa na forum ogólnopolskim - udział w III Wrocławskich Targach Książki Naukowej.



Wydawnictwo wystawiło wtedy ok. 30 tytułów i choć był to debiut, nie mieliśmy się czego wstydzić. Od tego czasu jesteśmy stałym uczestnikiem targów wrocławskich i warszawskiej „Ateny”. Dzięki inicjatywom SWSW nasze książki były prezentowane na wystawach w Paryżu, Lwowie i Londynie, rok 2000 to Rzym i Wilno. Jesteśmy także obecni w ogólnopolskiej dysponendzie wydawnictw uczelnianych - nie wystarczy bowiem książkę wydać, trzeba ją także sprzedać, przedstawić potencjalnym nabywcom.

Wydanie książki A. Gąsiorzkiego „Bank Handlowy w Warszawie S.A. Oddział w Częstochowie 1897-1997”. Pozycja ta uświetniła obchody 100-lecia działalności tego banku w naszym regionie.

W czerwcu ukazał się pierwszy numer „Politechniki Częstochowskiej” - pisma środowiska akademickiego. Wraz z ówczesną redaktorką naczelną Danutą Kuleszą szukaliśmy najlepszych rozwiązań, choć nie było to łatwe, bo praca nad gazetą była dla nas czymś nowym. W Wydawnictwie opracowano redakcyjnie i wykonano skład pierwszych sześciu numerów czasopisma. Gazeta (oraz inne wybrane prace) była drukowana w Zakładzie Graficznym „Greg” w Gliwicach, z którym współpracowaliśmy w latach 1997-98.



Targi Atena '98 w Warszawie

**1998** - zaczyna ukazywać się kwartalnik „Inżynieria i Ochrona Środowiska”, poświęcony zagadnieniom uzdatniania wody i oczyszczania ścieków, ochrony gleby, wody i powietrza, spalania paliw, składowania i zagospodarowywania odpa-

dów i osadów ściekowych. Czasopismo ma zasięg ogólnokrajowy i jest skierowane zarówno do teoretyków, jak również praktyków zajmujących się inżynierią i ochroną środowiska. Redaktorem naukowym czasopisma jest profesor January Bieć.

Rozpoczęcie stałej współpracy z Częstochowskimi Zakładami Graficznymi S.A.



Targi Książki Naukowej Wrocław 2000 - konsultacja po wykładzie prof. Jana Miodka

**1999** - najpracovitszy rok w całej dotychczasowej działalności Wydawnictwa. Uczelnia obchodziła 50-lecie istnienia. Z tej okazji ukazały się dwie monografie, przygotowane przez Wydawnictwo: „50 lat Wydziału Budowy Maszyn” oraz „Politechnika Częstochowska 1949-1999” wraz z „Wykazem absolwentów”. Równoległe z tymi pracami opracowaliśmy kilka konferencji ogólnopolskich, organizowanych w ramach obchodów 50-lecia, niezależnie od normalnej pracy, wynikającej z planu wydawniczego.

## Trochę statystyki

Naszą pracę mierzy się tonami papieru, tysiącami arkuszy wydawniczych, dziesiątkami tysięcy egzemplarzy. Od chwili powstania Wydawnictwa liczba tytułów już dawno przekroczyła 500, a w ostatnim dziesięcioleciu liczba zaadiustowanych arkuszy wydawniczych wynosi 6500, zaś egzemplarzy (jednostek) około 200 000.

Szczegółowe dane są zamieszczone w katalogach, informatorach, dysponendach ogólnopolskich oraz rocznych sprawozdaniach z działalności Uczelni.

**Zofia Makowska**  
**Zdzisława Tasarz**

# Aleksander Gąsiorowski – skrypty, książki, Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej 1969-2000

## Pierwsze koty za płoty

Mój pierwszy kontakt z produktem skryptowym, na którym widniał napis Politechnika Częstochowska, miał miejsce w 1969 roku. Byłem wtedy studentem pierwszego roku i usiłowałem kupić skrypt z fizyki pod redakcją prof. A. Pietrańca. Skryptu oficjalnym kanałem nie kupiłem, w końcu nabyłem go od studenta starszego roku, znacznie przepłacając. Co ciekawe, po zaliczeniu laboratorium z fizyki skrypt ten sprzedałem znacznie drożej niż kupiłem, a zarobione pieniądze zużyłem na zakup poszukiwanych skryptów Uczelni już drogą legalną.

Na początku lat 70. pojawiło się wiele (poszukiwanych) skryptów z napisem Politechnika Częstochowska. Dla elektryków - jak pamiętam - były to książki K. Lubelskiego, K. Bielańskiego, następnie J. Horaka.

## Pełne rękodzieło, czyli jak robiło się skrypty w latach siedemdziesiątych

Jak wyglądało wtedy tworzenie skryptu zobaczyłem w 1974 r., kiedy podjąłem pracę w Zakładzie Elektrotechniki i Miernictwa Elektrycznego Wydziału Elektrycznego. Było to prawdziwe rękodzieło, a jego poprawne przepisanie graniczyło z cudem. Byłem świadkiem rodzenia się skryptów mojego szefa doc. dra inż. Karola Lubelskiego, dlatego pokrótce i w punktach przedstawię powstanie jednego z nich:

1. Autor zbierał informacje, jak jest wykładany materiał z danej dziedziny, zamieszczany w skryptach uczelni zagranicznych.
2. Po dyskusjach w zespole pracowników ustalano materiał przewidywany do zamieszczenia w skrypcie. Materiał ten był spójny z zaleceniami programowymi dla przedmiotu. Autor przygotowywał konspekt skryptu, a asystenci sugerowali zadania, które miały najlepiej ilustrować materiał. Z konspektem skryptu autor udawał się do profesorów, recenzentów skryptu, na konsultacje dotyczące zawartości merytorycznej.
3. Autor przystępował do pisania tekstu (zawsze ołówkiem), tekst ten był wielokrotnie czytany przez asystentów, następnie poprawiany i uzupełniany.
4. Po ustaleniu tekstu skrypt był przepisywany (na maszynie do pisania z niewybitą czcionką) na specjalnych for-

matkach (matrycach). Pracę tę wykonywał jeden z pracowników technicznych. Dobry rysownik na kalce technicznej wykonywał rysunki, które następnie wklejano w tekst. Błędne litery, wyrazy lub zdania były delikatnie żyłką wycinane z tekstu, a w ich miejsce wklejano napisane poprawnie. Było to bardzo żmudne i pracochłonne zajęcie.

5. Następnie przepisany tekst wysyłano do recenzentów, ci zwykle znajdowali błędy lub nieścisłości, które były również w moim zakładzie usuwane i poprawiane.
6. Całkowicie przygotowany tekst skryptu wieziono do drukarni Politechniki Śląskiej w Gliwicach, która przygotowywała także okładkę i stronę tytułową, załatwiała sprawy cenzury, przygotowywała i wykonywała z tych matryc druk oraz oprawiała wydrukowane egzemplarze.
7. Skrypt sprzedawano w Zakładzie Elektrotechniki i Miernictwa Elektrycznego (co było kłopotliwe) lub dostarczano do księgarni technicznej.

## Kłopotliwa cenzura

Praktycznie opisany wyżej proces produkcji powtarzał się przy każdym skrypcie, z tym że niektóre z nich miały kłopoty z cenzurą. Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Delegatura w Częstochowie był instytucją sterowaną wytycznymi KW PZPR i zmorą piszących. Jest oczywiste, że nie odczuwali tego tak dotkliwie piszący „po linii i na bazie” w formalnych grupach, w których władza posiadała swoje „wtyki”, swoje zarządy i wszystko odbywało się pod ścisłą kontrolą przedstawicieli nauk politycznych na uczelni. Znacznie gorzej mieli „wolni strzelcy”, piszący od przypadku do przypadku teksty np. kabaretowe czy sztuki teatralne. W Delegaturze była gruba księga, którą tam pracujący nazywali „biblią”, podano w niej dozwolony „trend” w pisaniu o jakiejś sprawie oraz słowa, wyrażenia, nazwiska, których w dopuszczonych do publicznego obiegu tekstach używać nie było wolno. Jest oczywiste, że takie ograniczenia wywoływały u autora tekstów czasem nadmierną „autocenzurę”, to znaczy nie pisało się czegoś, bo tego i tak cenzura by nie puściła. Dla uściślenia dodam, że wszystko, co przedstawiano publicznie w PRL, było cenzurowane, a na występy zespołów studenckich zarezerwowane były miejsca w klubach studenckich dla przedstawicieli cenzury. Nieboszczka cenzura przestała istnieć w 1990 r. i to uważam za największe zwycięstwo naszej nowej demokracji.

## Wydawnictwo powstaje - nowe idzie

W 1986 r. powstało Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej i powoli zaczynało się wszystko zmieniać. Uczestniczyłem początkowo w edycji Zeszytów Naukowych Serii Elektrotechnika. Materiał dostarczony przez autorów do zeszytu nosiło się do Wydawnictwa. Tekst artykułów i rysunki (na kalce) były podstawą przeprowadzenia pełnej weryfikacji językowej tekstu i technicznej rysunków. Następnie autor (lub jego przedstawiciel) był wzywany na konsultacje oraz ostateczne ustalenie tekstu i rysunków. Po pewnym czasie otrzymywano gotowe egzemplarze zeszytu.

## Pierwsze teksty bez cenzury

W związku ze śmiercią założyciela Zakładu prof. Karola Lubelskiego w 1988 r. postanowiono wydać zeszyt naukowy Mu poświęcony. Zebrano materiał merytoryczny (artykuły profesora), a pisaćemu te słowa powierzono napisanie (na podstawie archiwum rodziny Lubelskich) rozbudowanego życiorysu. Po zebraniu materiałów udało się uczciwie napisać życiorys Lwowiaka, którego dzieje zamieszczone były w historię i to niekoniecznie korzystnie odbieraną przez dogorywającą prosowiecką władzę w kraju. Przyszedłem z tekstem do Wydawnictwa i zostałem skierowany do pani redaktor ze wspaniale i niepowtarzalnie wymawianym „r”. Pani po pobieżnym zapoznaniu się z tekstem stwierdziła, że cenzura tego tekstu nie puści i poszła na konsultację do szefowej Wydawnictwa. Mocno skonfundowana wróciła po dłuższej chwili, mówiąc: „robimy to - szefowa kazała, choć ja nie wiem po co”. Ten Zeszyt Naukowy ukazał się na początku 1991 r. i był pierwszą publikacją Wydawnictwa Politechniki Częstochowskiej już bez ingerencji cenzury.

## Ja konsultant

W pierwszej połowie lat 90. byłem konsultantem przy wznowieniach skryptów z elektrotechniki profesora Lubelskiego. Wielkie słowo „konsultant” napisane w stopce redakcyjnej skryptu sprowadzało się w zasadzie do przeczytania komputeropisu, zwrócenia uwagi na wzory i ich sprawdzenia pod względem formalnym oraz uaktualnienia cen energii elektrycznej (w zadaniu z kosztem grzania litra wody na kuchence elektrycznej) i nowych unormowań prawnych (Polskie Normy Elektryczne). Jak widać, nazwa funkcji znacznie przerażała włożony trud. Na wznowienia wspaniale napisanych skryptów z elektrotechniki teoretycznej Karola Lubelskiego udało się dzięki staraniom szefowej Wydawnictwa zawsze załatwić dotację z Ministerstwa Edukacji Narodowej, pomimo tego że autor od wielu lat nie żył i nie zawsze dziekan trzymający „kasę” Wydziału był w stanie wysupłać niezbyt duże grosze na ich kolejne wydanie.

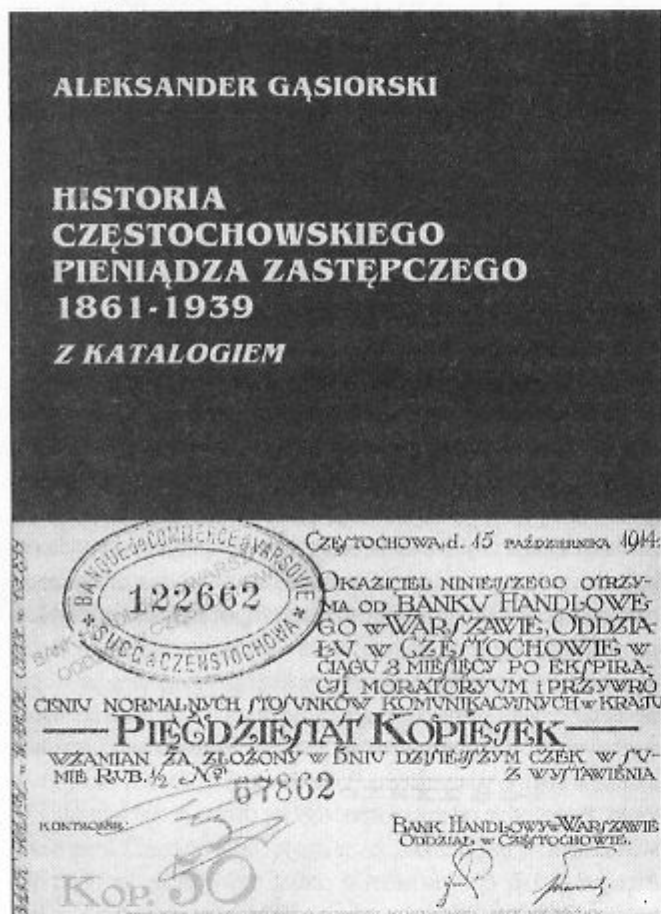
## Moja pierwsza książka

W 1988 r. zupełnie przypadkowo i nieodpowiedzialnie dałem słowo drowi inż. Markowi Przeniosło, pracownikowi Instytutu Podstaw Konstrukcji Maszyn Wydziału Budowy Maszyn PCz. i

jednocześnie prezesowi Oddziału Częstochowskiego Polskiego Towarzystwa Archeologiczno-Numizmatycznego (później Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego), że zajmę się sprawą lokalnego pieniądza zastępczego na ziemi częstochowskiej. Coś mnie podkusiło i obiecałem również, że napiszę książkę na ten temat. Marek sobie znanymi sposobami załatwił mi szybko i sprawnie „wejścia” do Archiwów Państwowych w Częstochowie, Katowicach, Łodzi, Piotrkowie, Kielcach i w Warszawie. Materiał dotyczący pieniądza zastępczego Częstochowy i okolic zbierany był po raz pierwszy i na ślepo, i gdyby nie szczególna pomoc archiwistów z Archiwum Państwowego w Częstochowie, zapewne nigdy nie zostałby zebrany. Marek Przeniosło zmarł przedwcześnie w 1991 roku, a piętzące się trudności z zebraniem materiału badawczego spowodowały, że chciałem się wycofać z danego słowa. Wtedy od prezesa Oddziału Częstochowskiego PTN mgra Tadeusza Sączka oraz od dra inż. Tadeusza Daniela (Katedra Procesów Przemysłowych Wydziału Metalurgicznego PCz.) usłyszałem, że nie ma mowy, bo „słowo musi być święte”. Z dużym wysiłkiem uzupełniłem zebrane dotychczas informacje, przelałem je na papier, wzbogaciłem o rysunki i fotografie, wygłosiłem kilka referatów i wspólnie z wymienionymi członkami zarządu stowarzyszenia zacząłem szukać sponsora, aby materiał wydać w postaci książki. Poszukiwania trwały dwa lata, a sponsora wciąż nie było. Na początku lat 90. restytuowano Oddział Częstochowski Banku Handlowego w Warszawie S.A. Przechodząc przypadkiem koło zakładów „Zenith” w Częstochowie, zauważyłem niewielką tablicę informacyjną tegoż banku. Nie zastanawiając się długo, wszedłem na drugie piętro biurowca przy ul. Żwirki i Wigury i udałem się do dyrektora oddziału pani Gabrieli Żyły. Po krótkiej i rzeczowej rozmowie poproszony zostałem o dostarczenie materiałów. Na następny dzień przyniosłem materiały, po 10 dniach otrzymałem nadzwyczaj pozytywną recenzję przedstawionego materiału (w naukach technicznych takich recenzji się nie spotyka) i to wykonaną przez jedyne go fachowca w dziedzinie pieniądza zastępczego, pracującego w Gabinetcie Numizmatycznym Zamku Królewskiego w Warszawie, oraz przyrzeczenie sfinansowania książki. Banki są ostrożne w wydawaniu pieniędzy, dlatego nie należy dziwić się, że chciały wydać pieniądze mądrze. Rozpisano więc konkurs wśród wydawnictw na wydanie mojej książki. Zgłosiło się 7 wydawnictw, w tym Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej i wygrało. Praktycznie od razu rozpoczęły się dyskusje nad książką. Dowiedziałem się na początku, że muszę ją „opowiedzieć”. Jestem urodzonym gadulą, opowiadałem ją prawie trzy godziny (w obecności prezesa Oddziału Częstochowskiego PTN mgra Tadeusza Sączka - formalnego wydawcy książki), nikt mi nie przerywał, wszyscy słuchali. Po moim spiczu redaktor naczelna powiedziała: „Jutro na dziesiątą przynosi Pan materiał, rysunki i wszystko to, co trzeba sfotografować, spis fotografii, które trzeba wykonać poza atelier”, a prezes stwierdził: „To może być fajna książka”. Prace nad tekstem trwały kilka miesięcy, o dziwo sprawdzano podane przeze mnie fakty (dobre, że miałem pełną dokumentację kserograficzną wykorzystanych materiałów archiwalnych) i rzecz straszna - dopisywano przypisy, o których ja inżynier wcześniej nie słyszałem. Ku mojemu przerażeniu redakcja wyrzucała powtórzenia, skracła dłużyzny. Codziennie w Wydawnictwie dochodziło do dyskusji nad usuwanymi fragmentami między mną, autorem, a redaktorem, czasem były to ostre spięcia, ale czuwała nad tym

redaktor naczelna, godziła zwaśnione strony, podejmując czasem zdecydowane decyzje. Zdjęcia do książki wykonał fotograf Tomasz Gębuś i są one do dziś w środowisku numizmatyków przykładem doskonałej roboty (przy prawidłowych kolorach banknotów widać tak ważne dla numizmatyków szczegóły druku). Podstawowym problemem tej książki było opracowanie formy katalogu numizmatów. W zasadzie rozwiązała ten problem redaktor Z. Makowska i to tak dobrze, że sposób podania informacji katalogowych znalazł wiemych naśladowców w kraju.

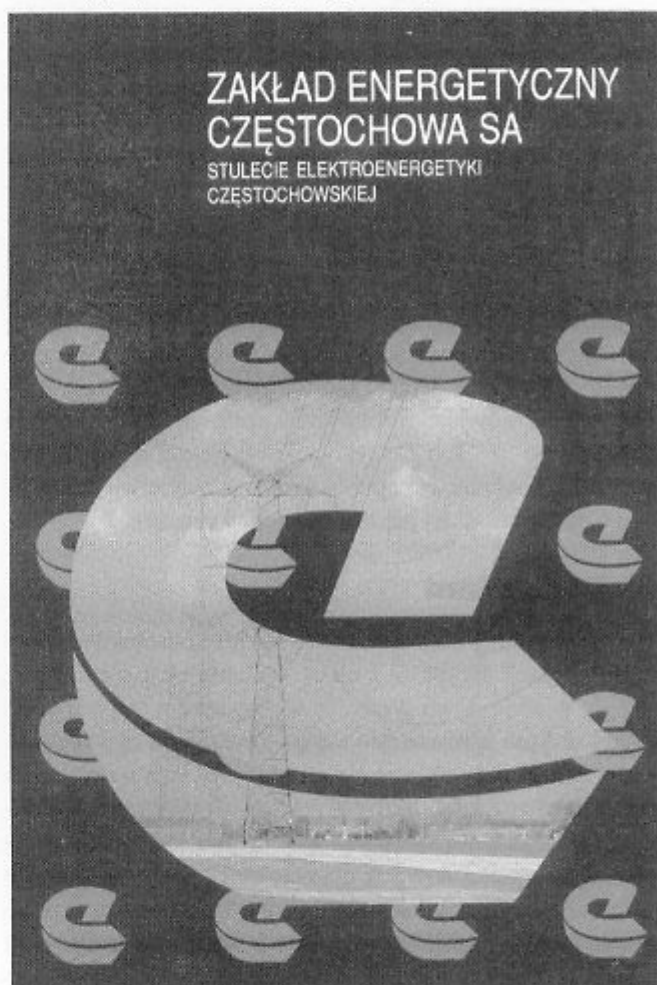
Chcę również podkreślić, że ta, przygotowana na częstochowski Zjazd Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, książka została doskonale przyjęta zarówno przez numizmatyków, jak i historyków, i była pierwszą publikacją obejmującą całość niepaństwowych emisji pieniężnych na gospodarczo ważnym obszarze kraju.



### Książka druga

Książka pierwsza wygenerowała książkę drugą. Zakład Energetyczny Częstochowa S.A., przygotowując obchody stulecia zawodowej elektroenergetyki częstochowskiej, postanowił tę rocznicę również upamiętnić książką. Szukając autora, w końcu trafiono do jedyne go w środowisku inżyniera elektryka, który już jedną książkę historyczną popelniał. Ostateczna decyzja zapadła pod koniec października 1995 r., książki oczekiwano w czerwcu 1996 r., miały być 100-150 stron tekstu czarno-białego. Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej „ustami” swojego szefa zaakceptowało ten niesamowicie krótki termin pod warunkiem, że cały materiał

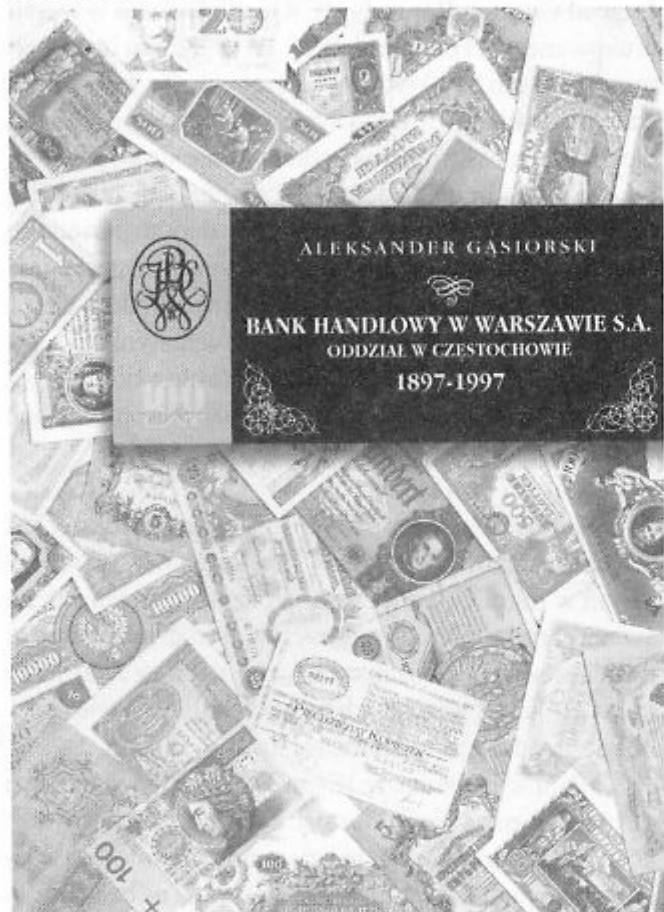
będzie 1 kwietnia 1996 roku na godzinę 12 w Wydawnictwie. Tematyka ta nie była obca mi, miałem w Katedrze Elektrotechniki i Elektrotechnologii Wydziału Elektrycznego tekturowe pudełko zawierające rewelacyjne materiały związane z historią częstochowskiej elektroenergetyki, a pozostawione przez doc. Karola Lubelskiego. Te i inne materiały pochodzące z archiwów państwowych oraz z Archiwum Zakładu Energetycznego Częstochowa S.A. wykazały, że pierwsza stacja elektryczna oświetlająca ulice miasta na ziemiach polskich została zbudowana w Częstochowie w 1886 r. i wyprzedziła nawet o całe dziesięciolecie inne duże miasta w kraju. Odnalezione dokumenty (zamieszczone na fotografiach w książce) najprawdopodobniej zdecydowały o sfinansowaniu wręcz albumowego wydania książki w objętości znacznie większej od wcześniej przewidywanej (twarde okładki, papier kredowy, pełny kolor).



Ekspresową pracę nad książką Wydawnictwo wykonało wzorowo, liczne fotografie wykonał Tomasz Gębuś, a stronę graficzną oraz projekty okładek i przekładek artysta plastyk Marek Zakrzewski. Ustalił się także model pracy nad rozdziałami książek piszącego. Dyskusję nad poszczególnymi rozdziałami autor prowadził godzinami w redakcji, tu ustalano ostatecznie tekst, typowano rysunki i miejsca ich umieszczenia w tekście. W sprawach spornych (a było ich zawsze dosyć sporo) decyzję podejmowała redaktor naczelna Zofia Makowska.

## Książka trzecia

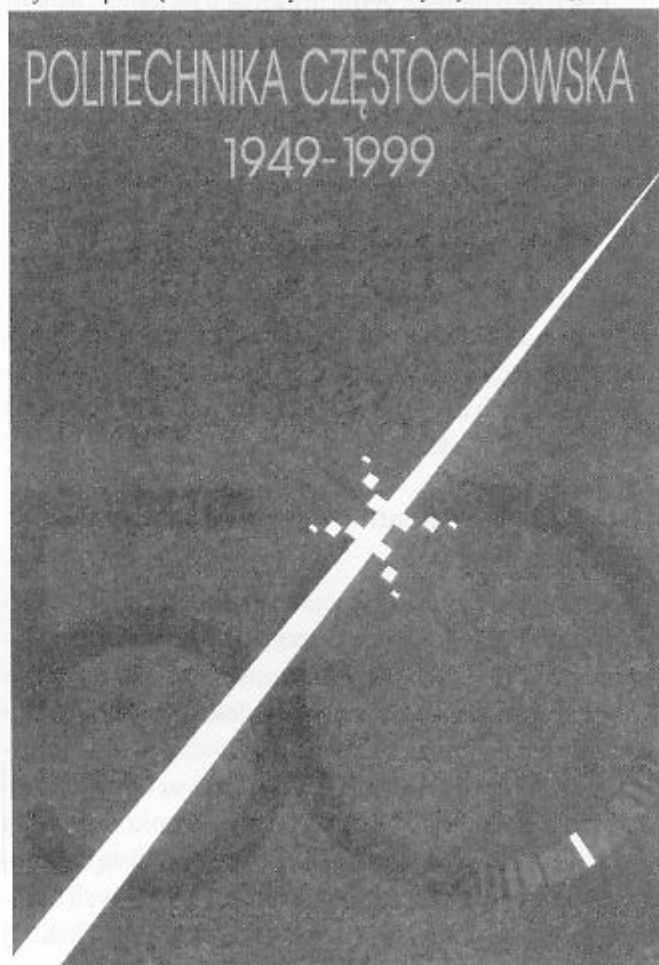
Następną moją książką, wydaną przez Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, była monografia poświęcona 100-leciu Banku Handlowego w Warszawie S.A. Oddział w Częstochowie. W zasadzie tekst znacznie wykraczał poza zakres określony tytułem, gdyż dotyczył działalności banku na tle stosunków gospodarczych, handlowych i bankowych ziemi częstochowskiej ostatnich stu lat. Praca nad materiałem prowadzona była w tym samym zespole, w którym powstały poprzednie moje książki.



## Książka czwarta

Książka na 50-lecie mojej Alma Mater była chyba najtrudniejsza i bez przesady niemożliwa do realizacji w mniej mobilnym, mniej zgranym i mniej doświadczonym zespole. Postanowiłem napisać książkę sięgającą z jednej strony tradycji już wydanych książek na uroczyste jubileusze uczelni, z drugiej strony stanowiącą w miarę kompletny przegląd zdarzeń mających miejsce w ciągu 50 lat funkcjonowania Politechniki Częstochowskiej. Przyjęte wstępne założenia (dotyczące liczby stron i fotografii) już na początku okazały się oszacowane nadzbyt skromnie. Materiał zgromadzony przeze mnie pozwolił na przedstawienie tysiąca stron tekstu maszynopisu oraz ponad 600 zdjęć. Redakcja po pierwszym czytaniu odrzuciła 200 stron tekstu. Książka ta była dla Wydawnictwa trudna, nie tylko ze względu na objętość i tradycję wcześniej napisanych książek na kolejne rocznice Uczelni, ale także ze względu na gorące, a nawet burzliwe dyskusje świadków i uczestników wydarzeń, którzy przychodzili do redakcji Wydawnictwa, uzupełniając mate-

riały. W całym zespole książka była realizowana systemem „on line”. Rozdziały były opracowywane kolejno i dostarczane na bieżąco do drukarni Częstochowskich Zakładów Graficznych S.A. Arkusze były drukowane i składane kolejno, przy czym ich rzeczywista liczba była tylko szacunkowo określona. Dzięki wcześniejszym negocjacjom Wydawnictwa z drukarnią oraz wspaniałemu personelowi drukarni wszystko funkcjonowało jak w doskonałym szwajcarskim zegarku. Byłem pewny, że wszystko zagra, a książka ukaże się w terminie, jednak nie wszyscy podzielali ten optymizm. Książkę dostarczono na godzinę przed tzw. „terminem ostatecznym”, czyli rozpoczęciem uroczystości. wszyscy odetchnęli.



## Post scriptum

Autor tych słów przez lat 5 (niektórzy okres liczą na książki, przez 4 książki) czynnie obserwował i uczestniczył okresowo w pracach zespołu Wydawnictwa Politechniki Częstochowskiej. Jest on przekonany, a przekonanie to dzielą również inni korzystający częściej z usług Wydawnictwa, że Uczelnia posiada w pełni profesjonalne wydawnictwo o zasięgu krajowym, ze wspaniałym zespołem doskonale kierowanym, które w zakresie wydawniczym jest w stanie podjąć się każdego, nawet najtrudniejszego zadania i jeżeli trzeba, to w ekspresowym tempie, pracując po 16 godzin dziennie. A efektem działania Wydawnictwa zawsze będzie dzieło najwyższej jakości, którego zazdrościć będą autorowi inni i które godnie będzie reprezentować Politechnikę Częstochowską w witrynach księgarń oraz na licznych targach i wystawach.

# FILADELFIJSKA LISTA CZASOPISM

*„Biblioteka to informacja.  
Biblioteka żyje z informacji  
i dla informacji”*

*Barbara Andrzejewska \**

## I. Wstęp

Decyzję o umieszczeniu informacji na temat „listy filadelfijskiej” dla szerokiego grona pracowników i studentów Uczelni spowodowało coraz większe zainteresowanie czasopismami wchodzącymi w jej skład. Postaram się przybliżyć zagadnienia związane z „listą” oraz przedstawić niektóre bazy Instytutu Informacji Naukowej w Filadelfii. Sam termin „lista filadelfijska”, upowszechnił się za sprawą Komitetu Badań Naukowych, który przygotował nowy system oceny efektywności polskich instytucji naukowych. Istotną rolę w tym systemie odgrywają publikacje zamieszczane w czasopismach znajdujących się bazach tworzonych przez Institute for Scientific Information Philadelphia.

## II. Institute for Scientific Information Philadelphia (ISI)

Bazy danych o publikacjach naukowych i ich cytowaniach ISI przygotowuje od ponad 30 lat. Kierujący Instytutem od 1960 roku Pan Eugeniusz Garfield, zapoczątkował prace nad zastosowaniem indeksowania literatury naukowej za pomocą cytowań do wyszukiwania informacji. Pierwsza drukowana wersja Indeksu Cytowań Naukowych ukazała się trzy lata po utworzeniu Instytutu i dotyczyła roku 1961. Dzisiaj ISI jest monopolistą na „rynku cytowań”, ponieważ na podstawie jego danych opracowuje się stan nauki w poszczególnych krajach. Inaczej mówiąc, statystyczny obraz osiągnięć nauki w danym kraju uwzględnia tylko to, co z dorobku jego uczonych znajduje się w bazach ISI. Na stronie internetowej pod adresem <http://www.isinet.com> można przeglądać ofertę Instytutu - „Products and Services” a w szczególności: Bazy cytowań - Citation Databases a wśród nich: Science Citation Index, Chemistry Citation Index, CompuMath Citation Index, Materials Science Citation Index; Current Contents (w 7 seriach tematycznych); Index to Proceedings, Book Contents & Reviews.

## III. „Lista Filadelfijska”

„Lista filadelfijska” to spis czasopism aktualnie wykorzystywany przez ISI przy zestawianiu baz danych o publikacjach i ich cytowaniach. Lista dostępna jest w

Journal Citation Reports (JCR) i to zarówno w wersji drukowanej jak i elektronicznej. W 1998 roku lista obejmowała około 8500 tytułów czasopism. Ze względu na stałe modyfikacje ilość ta systematycznie ulega zmianie. Do oceny czasopisma wykorzystuje się współczynnik wpływu - Impact Factor (IF) zawierający pośrednią ocenę publikacji zamieszczonych w danym okresie przez międzynarodowe gremium uczonych. Impact Factor można zdefiniować najogólniej jako średnią liczbę cytowań artykułów publikowanych w danym czasopiśmie. Profesor Andrzej Kajetan Wróblewski nie zgadza się z tą definicją, podając bardziej skomplikowane wyliczenie IF.

Cytuję za Profesorem:

„Wartość IF danego czasopisma w danym roku X jest równa stosunkowi C/P: gdzie C jest liczbą wszystkich cytowań w roku X (we wszystkich czasopismach całego świata) artykułów ogłoszonych w tym czasopiśmie w dwóch latach poprzedzających (czyli X-1 oraz X-2), natomiast P - liczbą wszystkich tych artykułów (a więc opublikowanych w czasopiśmie w latach X-1 i X-2)”.

Z definicji wynika, że IF jest określany każdorazowo dla danego roku a jego wartość zależy od wielu czynników, między innymi od „miary tempa” (Turnover) w jakim nowo publikowane wyniki wpływają na badania naukowe w danej dziedzinie. Profesor Wróblewski w artykule pt.: „Ostrożnie z tym współczynnikiem” opublikowanym w „Forum Akademickim” (1998r. nr 7-8, s. 13-15) zwraca uwagę na nieporozumienia, jakie mogą wynikać z niedostatecznego zrozumienia tego parametru i ostrzega przed klasyfikowaniem uczonych za pomocą wskaźnika dotyczącego czasopisma.

Wprowadzenie nowego tytułu na „listę filadelfijską” nie jest łatwe. Czasopismo musi spełniać szereg warunków. Do najważniejszych z nich należą: wymóg recenzowania prac w nim ogłoszonych, publikowanie w języku angielskim lub przynajmniej artykuł musi zawierać abstract w tym języku. Nie bez znaczenia jest również terminowość ukazywania się czasopisma. W ISI pracuje zespół ekspertów, który bada zawartość kilku kolejnych numerów czasopisma i konfrontuje ją z bazami danych o cytowaniach. Eksperti ISI badają

rocznie około 2000 tytułów, z czego do bazy JCR wpi-sywanych jest nie więcej jak 10%. W 1997 roku na „liście filadelfijskiej” znajdowało się 35 periodyków z Polski z tego jedynie 22 tytuły ( reprezentujące nauki przyrodnicze) zostały włączone do bazy JCR. Fizykę reprezentuje na liście Acta Physica Polonica A i B, matematykę Acta Aritmetica, Fundamenta Mathematica i Studia Mathematica. Z czasopism chemicznych znalazły się tam takie tytuły jak: Chemia Analityczna, Przemysł Chemiczny, Polish Journal of Chemistry i Bulletin of the Academy of Science – Chemistry. Listę polskich czasopism w bazie JCR przedstawił i skomentował Pan Grzegorz Racki w „Sprawy Nauki” (1999 r. nr 9, s.8-10).

#### **IV. Science Citation Index (SCI) oraz Current Contents CD-ROM Version (CC)**

Wiele instytucji naukowych do oceny dorobku swoich pracowników stosuje Science Citation Index. Najogólniej SCI to baza informująca kto, gdzie i kiedy cytował pracę danego autora. Indeks ukazuje się regularnie od 1964 roku, początkowo jako kwartalnik a od 1971 roku jako dwumiesięcznik - zawsze z kumulacjami rocznymi. W latach 70-tych obok wersji drukowanej pojawił się również na taśmach magnetycznych a od 1988 roku w wersji CD-ROM. Baza SCI rejestruje najważniejsze i najbardziej wpływowe czasopisma z zakresu nauk przyrodniczych, medycyny, rolnictwa i techniki. Aktualnie wprowadza się do niej około 700 tysięcy artykułów źródłowych i ponad 15 milionów odsyłaczy bibliograficznych. Jest to wyjątkowe źródło informacji , zarówno dla bibliotekarzy jak i dla naukowców. Wiele instytucji w Polsce prenumeruje SCI i CC na CD-ROM , dostęp do baz jest płatny ze względu na duże koszty prenumeraty. Biblioteka pośredniczy w korzystaniu z bazy SCI zarówno przy poszukiwaniach literaturowych jak i sprawdzaniu cytowań. Bezpłatnie natomiast można korzystać z prenumerowanej przez Bibliotekę Główną Politechniki Częstochowskiej od 1996 roku bazy o nazwie Current Contents CD-ROM Version . Baza zawiera spisy treści około 1000 czasopism o zasięgu międzynarodowym, uzupełnione abstraktami. Prenumerujemy dwie serie tematyczne: „Physical Chemical & Earth Sciences” oraz „Engineering , Computing & Technology”. Poniżej przedstawiono tytułowy spis czasopism w których ukazały się artykuły pracowników Politechniki Częstochowskiej. Lista zawiera tylko te tytuły , które wystąpiły na krążkach CD-ROM od 1.01.do 31.12.1999r w obu seriach CC:

1. Archives of Metallurgy
2. Computers and Structures
3. Comptes Rendus de l'Academie des Sciences
4. Electrochimica Acta - ( 2 artykuły)
5. Engineering Failure Analysis
6. Ferroelectrics
7. Hig Temperature Materials Processes
8. International Journal of Engineering Sci.
9. International Journal of Solids and Structures
10. Journal of Chromatography
11. Journal of Mathematical Physics
12. Journal of Materials Processing Technology
13. Journal of Physics A.
14. Journal of Polymer Engineering
15. Journal of Sound and Vibration
16. Journal of the Electrochemical Society
17. Mateial Chemistry and Physics
18. Physical Reviev E.
19. Physica Status Solidi A.
20. Scandynavian Journal of Metallurgy
21. Technisches Messen
22. Steel Research

Wymienione tytuły czasopism znajdują się w bazie Current Contents co nie znaczy , że wszystkie z nich są na „liście filadelfijskiej” . Biblioteka posiada kserokopie spisu czasopism z „listy filadelfijskiej” w dziedzinie nauk technicznych i przyrodniczych za lata 1996 i 1998. Kilku z w/w tytułów brak jednak w tych spisach. Przykładem może być polskie czasopismo Archives of Metallurgy albo Engineering Failure Analysis, periodyk który nie występuje w 1996 r. a pojawia się w roku 1998 z IF równym 0.018.

#### **V. Podsumowanie**

Mam nadzieję , że przedstawione informacje przybliżyły zagadnienia dotyczące „listy filadelfijskiej” oraz baz danych Instytutu Informacji Naukowej w Filadelfii jak również skromnej oferty Biblioteki Głównej Politechniki Częstochowskiej. Chcę jednocześnie zwrócić uwagę na fakt, że brakuje nam tego typu źródła informacji dla pracowników i studentów Wydziału Zarządzania oraz Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska. ISI oferuje serie CC tematycznie związane z wymienionymi wydziałami, są to: „Social & Bechavioral Science oraz Agriculture, Biology & Enviromental Science. Bazy te można zaprenumerować w wersji CD-ROM jak również zakupić ich uzupełnienia za lata poprzednie.

\* mgr *Barbara Andrzejewska*  
jest kustoszem w Bibliotece Głównej PCZ

JAK TO NA POLITECHNICIE LWOWSKIEJ BYWAŁO

# POWSTANIE I FUNKCJONOWANIE UCZELNI (cz. I)

*Leonid Samsonow \**

*Sławomir Wilk \**

Politechnika Lwowska została uruchomiona w 1844 roku pod nazwą „Cesarzsko-Królewskiej Akademii Technicznej we Lwowie”. Było to przed uzyskaniem przez Galicję autonomii i wykłady rozpoczęto w języku niemieckim. Jednak poważne funkcje w uczelni powierzano Polakom. Po uzyskaniu przez Galicję autonomii stało się możliwe wprowadzenie na Uczelnię języka polskiego. Od roku 1871 wykłady były już prowadzone w języku polskim.



*Gmach Główny Politechniki Lwowskiej od ulicy Leona Sapiehy, zdjęcie lotnicze z 1919 roku [A. Przedpełski, Lwów godzina zero, w: Pilot Wojenny Nr 3, 1999 r., s. 40-59; s. 48].*

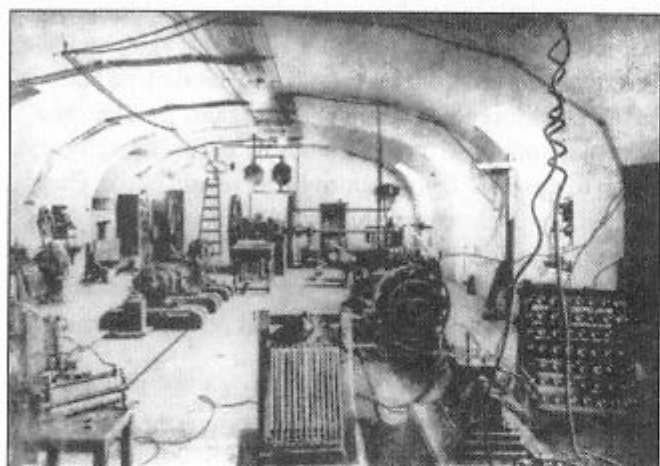
Uczelnia szybko się rozwijała, tak że na przełomie wieków była drugą co do wielkości uczelnią techniczną w wielkiej monarchii Austro-Węgierskiej. Aż do roku 1916 była jedyną na świecie wyższą uczelnią techniczną, w której zajęcia dydaktyczne prowadzone były w języku polskim. Wprawdzie przed pierwszą wojną światową istniał też Instytut Politechniczny w Warszawie, ale językiem wykładowym w tej szkole był język rosyjski, nauczycielami akademickimi byli Rosjanie. Wśród studentów też nie było Polaków, gdyż bojkotowali oni rosyjską uczelnię w Królestwie Polskim (Kongresowym) i studiowali w Instytutach Politechnicznych w Rydze, Petersburgu, Kijowie, w zaborze Austro-Węgierskim na Politechnice Lwowskiej (Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie powstała dopiero w 1919 r. już w wolnej Polsce), lub w czołowych uczelniach zachodniej Europy. Nic więc dziwnego, że w

Politechnice Lwowskiej przed pierwszą wojną światową liczba studentów „zagranicznych” z „Kongresówki” wynosiła nieraz około 30%. W zaborze pruskim żadna Polska wyższa uczelnia nie działała.

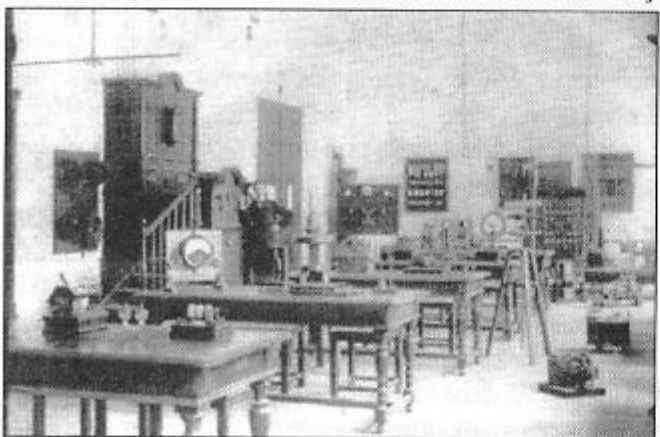
W roku 1916 Cesarstwo Niemieckie i Cesarstwo Austro-Węgierskie zaczęły odczuwać brak rekruta. Na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego istniał duży rezerwuar młodych mężczyzn zdolnych do noszenia broni. Wtedy państwa niemieckie wpadły na pomysł utworzenia z obywateli Królestwa Kongresowego Wojska Polskiego (Polnische Wehrmacht). Aby do pomysłu tego pozytywnie nastawić Polaków zezwolono na utworzenie w Warszawie polskiego uniwersytetu i polskiej politechniki. Przyjechała wtedy z Warszawy do Lwowa delegacja z prośbą o pracowników naukowo-dydaktycznych dla powstającej Politechniki Warszawskiej. Podzielono więc pracowników Politechniki Lwowskiej i znaczna ich część rozpoczęła pracę w Warszawie. Sławni profesorowie Politechniki Warszawskiej: Maksymilian Huber (mechanika techniczna), Wiesław Chrzanowski (budowa maszyn cieplnych), Bohdan Stefanowski (termodynamika techniczna), Oskar Sosnowski (architektura), Kazimierz Kling (chemia), Karol Pomianowski (budownictwo wodne), Witold Broniewski (metalurgia), Władysław Bratkowski (technologia włókna), Stefan Bryła (budownictwo), Wacław Suchowiak (maszyny dźwigowe) i Kazimierz Drewnowski (elektrotechnika) byli wcześniej pracownikami naukowo-dydaktycznymi Politechniki Lwowskiej. Niektórzy nauczyciele akademicy Politechniki Lwowskiej przeszli do innych organizowanych po pierwszej wojnie światowej polskich wyższych uczelni: na Uniwersytet Poznański matematyk Zdzisław Krygowski, fizyk Alfred Denzot i chemik Jerzy Suszko. Do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie m.in. konstruktor budownictwa żelbetonowego Marcei Marcinkowski, chemik rolny Marian Górski, leśnik Franciszek Krzysik. Mimo tych ubytków kadrowych udało się utrzymać w Politechnice Lwowskiej wysoki poziom badań naukowych i procesu nauczania.



ówczesnego gimnazjum 8-letniego miał dość dobrze opanowany jeden język zachodni. Absolwenci gimnazjum typu matematyczno-przyrodniczego nie mieli kłopotów z geometrią wykreślną, gdyż była ona przerabiana w gimnazjum w szerokim zakresie. Natomiast absolwenci gimnazjów humanistycznych i klasycznych wpisywali się w czasie wakacji na kilkutygodniowy kurs geometrii wykreślnej (egzamin wstępny był dopiero we wrześniu). Egzamin z rysunku odręcznego polegał na narysowaniu w rzutach prostokątnych i w rzucie aksonometrycznym dość skomplikowanej części maszyny (każdy kandydat otrzymywał do naszkicowania inny przedmiot). Praktycznie na Politechnikę nie mógł dostać się żaden kandydat, który nie miał należycie rozwiniętej wyobraźni przestrzennej.



Laboratorium Elektrotechniki Politechniki Lwowskiej, fotografie: a) z 1984 roku oraz b) z 1901 roku (przy tablicy rozdzielczej G. Sokolnicki) [Z. Poplawski; Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844 - 1945, Ossolineum Wrocław 1992, s. 73]



Dość duże wymagania dotyczące egzaminów, seminariów, ćwiczeń, prac projektowych, prac laboratoryjnych itp. Dbano o poziom absolwentów a nie o „przepustowość” Szkoły. Poziom studenta oceniano przede wszystkim na podstawie umiejętności jego samodzielnego myślenia i działania a nie na podstawie wykutych na pamięć reguł i wzorów. Dość powszechne były powiedzenia „wzorów dłuższych od jednego cala nie trzeba umieć na pamięć – od tego jest ka-

lendarz techniczny”, „wzory dłuższe od jednego cala nie są ważne”.

Bardzo dobra kadra dydaktyczna. Przy angażowaniu pracowników naukowo-dydaktycznych brano pod uwagę niekoniecznie „liczbę publikacji” lecz rzeczywiste osiągnięcia naukowe oraz umiejętność prowadzenia zajęć dydaktycznych. Nie wszyscy profesorowie Politechniki mieli habilitację, niektórzy nie mieli nawet doktoratu, ale nie było ani jednego nauczyciela akademickiego tej Uczelni, któryby pod względem merytorycznym czy dydaktycznym źle prowadził zajęcia. To też obecność na wykładach była niemal stuprocentowa i to pomimo, że nikt jej nie sprawdzał.

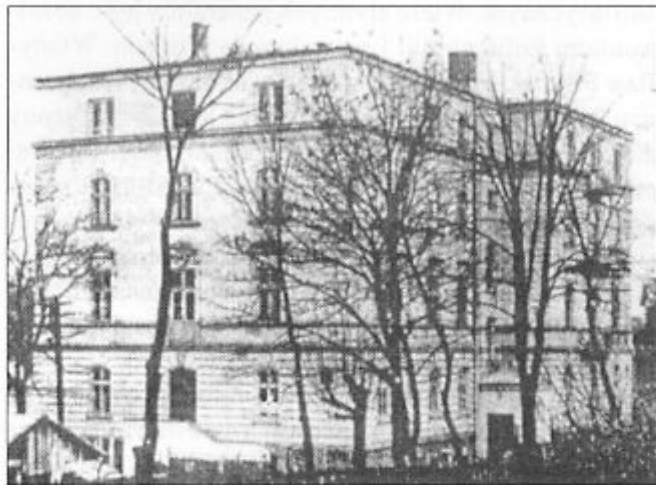
Stosunkowo dobre zarobki inżynierów, które wahały się w granicach od 300 zł do 2000 zł miesięcznie (robotnik niekwalifikowany zarabiał w tym czasie około 100 zł miesięcznie). Wysokość zarobku inżyniera (nie tylko w przedsiębiorstwach prywatnych) zależała od realnych wyników jego pracy a nie tylko od „widełek płacowych”. Studiowano więc przede wszystkim po to, by się nauczyć, by zdobyć umiejętności, a nie po to, by mieć dyplom. Sprzyjało temu stałe odwoływanie się nauczycieli akademickich do zagadnień praktycznych.

Ćwiczenia laboratoryjne były organizowane w ten sposób, by przy każdym stanowisku było tylko tylu studentów ilu do wykonania ćwiczenia jest niezbędne. Zakładano, że konkretnych umiejętności praktycznych można się nauczyć jedynie przez działanie, a nie da się ich przyswoić przez samo patrzenie, słuchanie i napisanie sprawozdania. Politechnika drukowała bardzo dobre instrukcje do ćwiczeń laboratoryjnych i blankiety do sporządzania na nich sprawozdań. Przykładem doskonale funkcjonujących laboratoriów mogły być laboratoria elektrotechniki ogólnej, które w miarę szybkich postępów nauki były stale unowocześniane. Mimo nacisków Ministerstwa Oświecenia Publicznego Politechnika Lwowska nigdy nie przyjmowała na studia większej liczby studentów niż pozwalała na to przepustowość dobrze prowadzonych laboratoriów. Poważne zwiększenie „naboru” studentów na Wydział Mechaniczny było przewidziane na lata czterdzieste - ale łączono je z rozpoczętą przed wybuchem drugiej wojny światowej budową nowych gmachów dla Wydziału Mechanicznego przy ulicy Stryjskiej we Lwowie.

Politechnika posiadała nie tylko dobrze (jak na ówczesne czasy) wyposażone laboratoria lecz również zatrudniała bardzo dobrych laborantów.

Nauczyciele akademicy Politechniki Lwowskiej cieszyli się bardzo dużym autorytetem i poważaniem a mimo to nie czuło się dużego dystansu pomiędzy nimi, studentami i laborantami. Student bez żadnej obawy mógł zadawać profesorom, adiunktom i asystentom różne pytania i spodziewać się życzliwej odpowiedzi i wyja-

śnień. Przyczyną tego była panująca od lat we Lwowie atmosfera koleżeństwa, której wyrazem były słowa zawarte w jednej z lwowskich piosenek: „gdzie bogacz i dziad są za pan brat” oraz fakt, że część ćwiczeń na niższych latach studiów prowadzili „młodszy asystenci”, którzy angażowani byli spośród wybitnych studen-



I Dom Techników (akademik) ul. Issakowicza 18 [Materiały Konferencji „Politechnika Lwowska Macierz Polskich Politechnik”, Wrocław 25 - 26 września 1995 roku, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1995, s. 235].

tów wyższych lat studiów. Należeli więc oni równocześnie do grona studentów i do grupy nauczycieli akademickich.

Komisja Wydawnicza Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej wydawała dobre skrypty i podręczniki. Były one pisane rzeczywiście dla studentów (a nie jako warunek awansu nauczyciela akademickiego). Większość skryptów pisali studenci z materiału podanego na wykładach, w ten sposób, że dwu studentów stenografowało wykład trzeci przerysowywał z tablicy rysunki i wzory. Opracowany przez studentów materiał poprawiał i uzupełniał pracownik, prowadzący wykład. Ale prof. dr inż. Stanisław Fryze kierownik Katedry Elektrotechniki Ogólnej w Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej postąpił inaczej. Sam napisał 3-tomowy skrypt z podstaw elektrotechniki i dał go do dokładnego przestudiowania i zaopiniowania trzem studentom: bardzo dobremu, dobremu i takiemu z ocenami dostatecznymi, obiecując im, że dobre wykonanie tej pracy będzie równoznaczne ze zdaniem przez nich egzaminu z tego przedmiotu. Każdy z nich musiał przestudiować wszystkie trzy tomy skryptu. Studenci pracę wykonali solidnie. Na podstawie uwag studentów (dotyczących przede wszystkim klarowności materiału) profesor wprowadził do skryptu odpowiednie poprawki a studentom egzamin zaliczył.

Przez dziesięć lat poprzedzających drugą wojnę światową nie zmieniano planu studiów. Natomiast stale unowocześniano treści poszczególnych przedmiotów.

Przy nie zmieniającej się tak długo siatce godzin łatwo wytworzyła się dobra korelacja pomiędzy poszczególnymi przedmiotami.

Wyrabiano u studentów nawyk studiowania literatury i czasopism technicznych. Kierownik Katedry Silników Tłokowych Politechniki prof. Ludwik Tadeusz Eberman potrafił na egzaminie nawet zadawać pytania dotyczące artykułów zawartych w bardzo dobrym czasopiśmie fachowym BWK (Brennstoff-Wärme-Kraftmaschinen), które drukowane było w języku niemieckim. Gdy student nie znał języka niemieckiego, to musiał od kolegi władającego tym językiem dowiedzieć się o treści artykułów zamieszczonych w aktualnych numerach tego czasopisma.

## ZALICZENIA I EGZAMINY

Student Politechniki Lwowskiej, w każdym semestrze studiów musiał uzyskać od kilku do kilkunastu zaliczeń i zdać kilka (przeważnie dwa) egzaminów. Otrzymanie zaliczenia zwykle było efektem żmudnej pracy studenta w czasie trwania semestru. Istniała również możliwość późniejszego uzupełnienia braków i otrzymania zaliczenia. Praktycznie „metoda lwowska” polegała na wielokrotnym stwarzaniu możliwości studentowi zdawania zaległego materiału, jak niektórzy mówili aż do pozytywnego skutku. Zaliczenia były nieodpłatne, przeprowadzane w ramach odpłaconego czesnego.

Trochę inaczej przedstawiała się sprawa zdawanych egzaminów. Na przykład na Wydziale Mechanicznym po pierwszym semestrze egzaminów nie było. Pierwsze egzaminy zdawano dopiero po pierwszym roku studiów. Z czterech egzaminów należało wybrać i zdać obowiązkowo do początku trzeciego semestru dwa a następne dwa do końca tego semestru. Na latach wyższych były w semestrze średnio dwa egzaminy a cykl ich zdawania był semestralny (do początku następnego semestru jeden, do końca następnego se-



II Dom Techników (akademik) ul. Abrahamowiczów 14.

## Wyciąg z przepisów

o egzaminach w Politechnice Lwowskiej, z r. 1925.

### A) Egzaminny Kursowe.

(Egzaminy z poszczególnych przedmiotów).

§ 1. W celu wykazania postępów, osiągniętych przez studentów w poszczególnych przedmiotach wykładanych w Politechnice Lwowskiej, odbywają się egzaminy kursowe.

§ 2. Do odbycia egzaminu kursowego trzeba uzyskać pozwolenie Dziekana odnośnego Wydziału. Dziekan wydaje zezwolenie po stwierdzeniu, że zgłaszający się do egzaminu:

1. wysłuchał danego wykładu w Politechnice Lwowskiej w charakterze studenta i odbył wymagane przytem ćwiczenia,

2. złożył w Kwesturze wymaganą takse egzaminacyjną lub ma warunki do uwolnienia od niej.

Zezwolenia na zdawanie egzaminów z przedmiotów wysłuchanych w innej szkole akademickiej udziela Rada Wydziału na podstawie opinii fachowych profesorów.

§ 3. Egzaminny kursowe są publiczne. W razie uzasadnionego żądania egzaminatora lub kandydata uczestniczy w egzaminie kursowym Dziekan lub delegowany przez niego profesor.

§ 4. Egzaminny kursowe odbywają się normalnie w terminach oznaczonych przez Dziekana z końcem półrocza, w którym kończą się odnośne wykłady; można je jednak zdawać jako egzaminy zaległe w innych terminach, o ile Rada Wydziału nie wprowadziła w tym kierunku ograniczeń.

§ 5. Rada Wydziału może uzależnić zdawanie niektórych egzaminów kursowych od poprzedniego uzyskania frekwencji lub złożenia egzaminów z pewnych przedmiotów przygotowawczych.

§ 6. Wynik egzaminu kursowego wpisuje egzaminator do książki legitymacyjnej egzaminowanego, a na żądanie wydaje mu osobne świadectwo.

Nota wpisana do książki legitymacyjnej podlega widymacji dziekańskiej. Egzaminatorowi wpisują nadto wyniki egzaminów kursowych w prowadzonych przez siebie katalogach.

§ 7. Wynik egzaminu oznacza się jednym z następujących stopni: celujący, bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

§ 8. W razie niudnienia się egzaminu kursowego można go powtórzyć najwcześniej po upływie dwu miesięcy od daty pierwszego zdawania.

§ 9. Na zdawanie egzaminu po raz trzeci musi kandydat uzyskać zezwolenie Rady Wydziału, przy czym egzamin odbyć się może najwcześniej w 6 miesięcy od daty powtórnego zdawania.

Egzamin taki odbywa się wobec komisji, złożonej z przewodniczącego i dwu egzaminatorów, wyznaczonych przez Radę Wydziału względnie Dziekana.

Przed dopuszczeniem do egzaminu po raz trzeci może Rada Wydziałowa polecić kandydatowi ponowne wpisanie się na dany przedmiot.

Dalsze powtarzanie egzaminu kursowego jest niedopuszczalne.

§ 11. Niejawienie się kandydata bez dostatecznego usprawiedliwienia do egzaminu w terminie, oznaczonym przez egzaminatora, powoduje utratę taksy egzaminacyjnej, względnie przyznanego uwolnienia od taksy.

§ 12. Kandydaci reprobowani przy egzaminie ogólnym lub dyplomowym nie mogą składać egzaminów kursowych z przedmiotów, wchodzących w skład odnośnego egzaminu głównego.

*Wyciąg z przepisów o egzaminach w Politechnice Lwowskiej z 1925 roku (anulowany w połowie lat trzydziestych).*

mestru drugi). W przypadku obłania egzaminu w pierwszym terminie, można było zdawać egzamin poprawkowy ale dopiero po dwóch miesiącach od daty pierwszego terminu. W pół roku po obłaniu egzaminu poprawkowego, za zgodą Rady Wydziału, student mógł zostać dopuszczonym do egzaminu komisyjnego, ale były to przypadki nadzwyczaj rzadkie. W wypadku obłania egzaminu komisyjnego student powtarzał przedmiot (ćwiczenia tablicowe, laboratoria, egzamin) od początku. Praktycznie egzaminy poprawkowe można było zdawać wielokrotnie. Należy podkreślić, że pomimo istnienia „przepisów o egzaminach” na każdym Wydziale uczelni sprawa ta była traktowana z dużą indywidualnością. Za każdy termin egzaminu należało wnieść opłatę zwaną „taksą egzaminacyjną”. Raz uzyskane zaliczenie oraz raz zdany egzamin, pomimo korekt programu studiów, liczyły się nawet po długich i wielokrotnych prze-rwach w studiach.

## PRACA DLA KRAJU ABSOLWENTÓW UCZELNI

Politechnika Lwowska nie tylko kształciła bardzo dobrze pod względem merytorycznym, ale również doskonale wychowywała młodych ludzi pod względem patriotycznym. Wielu słynnych generałów było absolwentami Politechniki Lwowskiej, w tym gen. Władysław Sikorski i gen. Kazimierz Sosnkowski. Absolwentem Politechniki Lwowskiej był też bardzo zasłużony dla rozwoju polskiego przemysłu kilkakrotny wicepremier okresu międzywojennego inż. Eugeniusz Kwiatkowski. Siedmiu profesorów tej Uczelni było w okresie międzywojennym ministrami a profesor Technologii Chemicznej i Elektrochemii Technicznej Politechniki Lwowskiej Ignacy Mościcki był przez 13 lat prezydentem Rzeczypospolitej Polski.

Po drugiej wojnie światowej, mimo poniesionych strat, dała Politechnika Lwowska podstawową kadre dla Politechniki Śląskiej i Wrocławskiej a w poważnym stopniu również dla Politechnik: Krakowskiej, Gdańskiej, Szczecińskiej, Rzeszowskiej a nawet Częstochowskiej. W tej ostatniej przez wiele lat pracowali między innymi profesorowie: Stefan Balicki, Konstanty Bielański, Władysław Haczewski, Roman Janiczek - senior, Eugeniusz Kuczyński, Karol Lubelski, Leonid Samsonow, Józef Wąsowski i Zbigniew Wernicki. Przenieśli oni niektóre tradycje i zwyczaje z Politechniki Lwowskiej do Politechniki Częstochowskiej.

## HUMOR I DOWCIP NA UCZELNI



*Profesor Stanisław Fryze.*

Lwowiacy z natury każdą pracę traktowali bardzo poważnie i starali się wykonywać ją nadzwyczaj solidnie. Mimo to byli zwykle ludźmi bardzo wesołymi, lubili robić dowcipy i kawały. Starali się jednak o to, by swoimi dowcipami i kawałami nie zrobić nikomu krzywdy.

Na Politechnice Lwowskiej wielu profesorów urozmaicało swe wykłady dowcipami ułatwiającymi zrozumienie i lepsze przyswojenie wykładanego materiału. Oto wykłady z wykładów sławnego elektryka wspomnianego wcześniej profesora Stanisława Fryze. Na jednym z wykładów udowodniał, że styki byłyby najlepsze wtedy, gdyby wykonane były ze srebra i nagle zapytał: „*A dlaczego nie wykonuje się ich ze srebra?*” W sali zaległa cisza – nikt nie odpowiedział. Wtedy profesor sam udzielił odpowiedzi: „*Bo by je ukradli!*” Wykład na temat grzejników elektrycznych rozpoczął od zda-

nia: „Pan się zaręczył. Pana teściowa marznie. Więc zbuduje Pan jej grzejnik elektryczny. Idzie Pan na „tandetę” (tak nazywano wtedy we Lwowie największy plac targowy), by kupić drut z cekasu – materiału oporowego”. W tym momencie wypisał na tablicy skład chemiczny cekasu i jego rezystancję właściwą i mówił dalej: „Ale na tandecie drutu z cekasu nie było więc kupił Pan drut z nikieliny”. Wypisał skład nikieliny i jej rezystancję właściwą. Potem przerywając co chwilę dobrymi dowcipami o teściowej omawiał budowę tego i innych grzejników elektrycznych oraz pokazywał sposób wykonywanie koniecznych obliczeń. Mówił tak ciekawie i sugestywnie, że wydaje mi się, iż nawet dziś po 60 latach, ci którzy tego wykładu słuchali, potrafiliby na podstawie tego wykładu, projektować te nieskomplikowane grzejniki elektryczne. W czasie jego wykładów ilustrowanych doświadczeniami zawsze coś ciekawego się działo. Jednego razu rzekł do laboranta: „A teraz niech Pan włączy!” Laborant włączył. Za chwileczkę w sali było pełno dymu i czuć było zapach spalonej izolacji. Profesor popatrzył na stół i zaczął złościć się na laboranta, że ten coś źle przygotował i połączył układ. Spokojnie złoścąc się wyjaśnił co się stało i z jakiego powodu. Najprawdopodobniej on sam kazał laborantowi właśnie w ten sposób przygotować doświadczenie. Był bowiem pewien, że dym i zapach oraz sposób tłumaczenia zjawiska w formie złośczenia się na laboranta znacznie lepiej ułatwi studentom zrozumienie i przyswojenie przerabianego materiału, niż normalny wykład akademicki.



Profesor Witold Aulich.

Studenci również robili swym profesorom różne „kawały”, ale nigdy nie byli za to karani. Poniżej dla przykładu opisano dwa z nich, których świadkiem był Sławomir Wilk. Dotyczą one wykładów bardzo cenionego przez studentów prof. Witolda Aulich, który w czasie swych wykładów z Maszynoznawstwa Wstępnego przekazywał wiele wiedzy praktycznej, jakiej część zdobył pracując jako inżynier w USA. Wskutek tego brakowało mu ciągle czasu do skończenia materiału wykładów i dlatego w drugim półroczu trzeba było po kilka razy w tygodniu przychodzić na dodatkowe wykłady, które trwały od wpół do siódmej do ósmej rano. Gdy na swych wykładach poświęcił (zdaniem studentów) zbyt dużo czasu na omawianie trudności związanych z uzyskiwaniem patentów, to jeden z kolegów w czasie przerwy napisał na tablicy tytuł patentu „Oszczędność miejsca”, pod którym pięknie szkicem aksonometrycznym narysował nocnik z uchem w środku. Profesor

się uśmiechnął. Widocznie uznał to za dobry żart, ale o trudnościach w uzyskiwaniu patentów już więcej nie mówił. Temat ostrzeżenia ołówka omawiał przez trzy godziny. Zaczęło się od tego gdzie rosną najlepsze drzewa do produkcji ołówków i dlaczego takie fabryki, jak np. Hardtmutha w Czechach, produkują równocześnie bardzo dobre kafle piecowe i ołówki. Wtedy inny ze studentów w czasie przerwy postawił mu na „katedrze” (tak wtedy nazywano stoły zajmowane przez profesora w sali wykładowej) ołówek zaostrzony jak



Ołówek postawiony na katedrze przed wykładem prof. Witolda Aulich.

na rysunku obok). Po przerwie, po wejściu na salę profesor rozpoczął wykład i ołówek nie zauważył. Po chwili jednak dostrzegł go i wtedy zaczęła szczerka mu drzeć, chciał coś powiedzieć, ale tak się zdenerwował, że ust nie mógł otworzyć. Wyszedł z sali i wtedy jedyny raz jedna godzina Jego wykładu nie odbyła się. Winowajcy jednak nikt nie poszukiwał i nawet nikomu nie przyszło do głowy, by za ten żart kogoś ukarać.

Najtrudniejszym egzaminem na Wydziale Architektury był egzamin z Geometrii Wykreślnej u prof. Kazimierza Bartla. Gdy bardzo duży procent studentów „oblał” ten egzamin, ktoś przesłał do Komisji Wydawniczej Bratniej Pomocy pakunek. Gdy go otworzono z pakunku wyskoczyła chuda świnia, która na obydwu bokach miała czarnym lakierem dużymi literami wypisane słowo „BARTEL”. Świnia wybiegła na korytarz i wpadła do sali wykładowej, do której akurat drugimi drzwiami wchodził prof. Bartel. Profesor natychmiast zatelefonował do rektora Uczelni (w tamtych czasach na teren uczelni wyższej policja mogła wejść tylko na wezwanie rektora). Świnia tymczasem wydostała się do ogrodu otaczającego Gmach Główny Uczelni, a stąd przez otwartą szeroko bramę na ulicę Leona Sapiehy, jedną z głównych ulic Lwowa. Profesor K. Bartel był światowej sławy profesorem geometrii wykreślnej a w okresie międzywojennym kilkakrotnie premierem Rzeczypospolitej Polskiej. Nic więc dziwnego, że rektor zaraz zatelefonował po policję. W chwilę potem na samochodach ciężarowych przyjechał oddział Policji Państwowej, a ktoś nawet krzyknął: „łapcie świnie-Bartel!”. Policjanci w hełmach i z karabinami mieli olbrzymi kłopot ze złapaniem świni a ze względu na licznych przechodniów nie mogli użyć do jej zabicia broni palnej. Przechodnie stali na ulicy i obserwowali jak Policja łapie „Bartla”. W opinii przechodzących lwowiaków żart ten uważany był za niesmaczny i nie był pochwalany. Jednak nie poszukiwano sprawcy żartu, aby go ukarać.

## BIOGRAMY



**Leonid  
Samsonow**

Leonid Samsonow urodził się 29 lutego 1912 roku w Kowlu na Wołyniu w rodzinie kolejarzkiej. W 1933 roku ukończył gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Kielcach w klasie matematyczno-przyrodniczej. W tym samym roku zdał egzamin konkursowy i został przyjęty na Wydział Mechaniczny Politechniki Lwowskiej, na którym studiował w latach 1933/1934 - 1939/1940, kończąc przypisane programem

studia akademickie. Od 1935 roku jest członkiem Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich (SIMP). Pracę dyplomową obronił dnia 24 grudnia 1942 roku na Staatliche Technische Institute (niemiecka nazwa szkoły powstałej z Politechniki Lwowskiej). Po wojnie nostryfikował dyplom magistra inżyniera mechanika-technologa w dniu 20 marca 1948 roku w Politechnice Śląskiej w Gliwicach.

Od 1938 roku pracował jako młodszy asystent w Katedrze Maszynoznawstwa Rolniczego Wydziału Rolniczo-Lasowego Politechniki Lwowskiej w Dublanach prowadząc zajęcia z mechaniki rolnictwa. Uczestniczył również w badaniach doświadczalnych z tego zakresu. W okresie okupacji hitlerowskiej w latach 1942 - 1944 pracował jako asystent Politechniki Lwowskiej w Katedrze Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem u prof. E.T. Geislera prowadząc Laboratorium obróbki skrawaniem i Laboratorium z miernictwa warsztatowego. Uczestniczył również w przygotowaniu maszynopisu książki E. T. Geislera pt. Obróbka Skrawaniem Metali cz. I wydanej w Gdańsku po wojnie. W interesie Niemców nie leżało kształcenie dyplomowanej polskiej inteligencji technicznej, potrzebowali jednak fachowych sił technicznych. Dlatego Politechnikę Lwowską zamienili na Staatliche Technische Institute a następnie Staatliche Technische Fachkurse. Jednak Konspiracyjna Komisja Politechniki Lwowskiej ustaliła następujące tajne zasady funkcjonowania Kursów, w których zajęcia prowadził również Leonid Samsonow: - wszystkie Kursy kontynuują działania Politechniki jako niepodzielnej całość; - realizowany jest akademicki poziom nauczania zgodnie z planem studiów na rok akademicki 1938/1939 - łącznie z obroną prac klauzurowych w ramach egzaminu dyplomowego; - po zakończeniu okupacji studia będą uznane jako wyższe studia techniczne na poziomie akademickim. W taki sposób Kursy te zostały objęte systemem tajnego nauczania, a po wojnie wydane na nich dyplomy były weryfikowane

w wyższych uczelniach technicznych kraju. Pod płaszczykiem prowadzenia legalnych zajęć na kursach zawodowych ich pracownicy prowadzili więc tajne nauczanie na politechnicznym poziomie akademickim.

Po wojnie i repatriacji ze Lwowa od 1946 roku pracował w charakterze asystenta, a następnie adiunkta w Katedrze Mechanicznej Technologii Materiałów Politechniki Śląskiej, której był współorganizatorem. W styczniu 1952 roku podjął pracę w Szkole Inżynierskiej w Częstochowie w Wydziale Mechanicznym. Powołany w tym samym roku przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego na stanowisko profesora kontraktowego w 1953 roku objął funkcję dziekana Wydziału Mechanicznego (obecnie Budowy Maszyn), którą pełnił do 1956 roku. Pracownicy Wydziału pod Jego kierunkiem, poza dydaktyką wspólnie z przemysłem rozpoczęli realizować prace naukowo-badawcze. Te związki Uczelni z przemysłem w trwały sposób wpłynęły na rozwój i podniesienie rangi Szkoły. W roku akademickim 1961/1962 był kierownikiem Wieczorowego Studium Magisterskiego dla Pracujących. W latach 1953 - 1968 piastował funkcję kierownika Zakładu Narzędzi, Przyrządów i Obróbki Skrawaniem.

Jako samodzielny pracownik naukowy Politechniki Częstochowskiej i Politechniki Śląskiej prowadził na studiach dziennych i wieczorowych zajęcia dydaktyczne (wykłady, ćwiczenia, laboratoria) z: Technologii budowy maszyn, Obróbki skrawaniem, Konstrukcji narzędzi skrawających, Konstrukcji przyrządów obróbkowych i uchwytów, Normowania technicznego, Miernictwa warsztatowego oraz Pasowania i pomiarów. Prowadził również prace dyplomowe i przejściowe na studiach dziennych i wieczorowych z zakresu opracowań technologicznych z uwzględnieniem oprzyrządowania i onarzędziowania. Tematyka tych prac była przeważnie wy-cinkową odpowiedzią na problemy stawiane przez przemysł. W okresie pracy w Politechnice Częstochowskiej był promotorem ponad 120 (pierwszych na tej Uczelni) prac inżynierskich i magisterskich. Na emeryturę przeszedł w 1977 roku.

Od początku swej pracy zawodowej udzielał się społecznie obejmując różne odpowiedzialne funkcje w organizacjach związkowych i naukowo-technicznych. Był między innymi współorganizatorem Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich (OW SIMP) w Częstochowie i jego przewodniczącym w latach 1952 - 1956, przewodniczącym Zakładowej Organizacji Związkowej Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZOZ ZNP) w Politechnice Śląskiej i w Politechnice Częstochowskiej (lata 1957 - 1959) oraz wiceprezesem struktury wojewódzkiej ZNP w Katowicach.

Po przejściu na emeryturę w dalszym ciągu pracował w Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej (FSNT NOT).

Za działalność naukową, wychowawczą i społeczną był odznaczany i wyróżniany. Otrzymał między innymi: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1998 rok), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1977 rok), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1985 rok), Złoty Krzyż Zasługi (1956 rok), Medale: 10-, 30-, 40-lecia PRL (lata 1955, 1974, 1984), Złote Odznaki Za Zasługi dla: Województwa Katowickiego, Częstochowskiego (lata 1983, 1984). Posiada Złotą Odznakę ZNP



**Sławomir Wilk**

Sławomir Wilk urodził się 22 marca 1920 roku w Wymyślinie powiat Lipno (województwo warszawskie), gdzie w r. 1919/20 ojciec jego był współorganizatorem Seminarium Nauczycielskiego. W r. 1920 rodzice jego (nauczyciele) wraz z nim powrócili do Lwowa, gdzie mieszkali przed I wojną światową. Do szkoły powszechnej i 8-letniego gimnazjum humanistycznego im. Jana Kochanowskiego uczęszczał we Lwowie. W latach 1932

- 1936 był członkiem Drużyny Wioślarsko-Żeglarskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej we Lwowie a w latach 1936 - 1939 uczestniczył w działalności 34 Wodnej Drużyny Harcerskiej w tym mieście. W latach 1938/1939 był sekretarzem Sodalicii Mariańskiej Akademików we Lwowie. Po zdaniu matury w 1937 roku przez jeden rok studiował na kierunku „fizyka” Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Natomiast w latach akademickich 1938/1939 i 1943/1944 był studentem Wydziału Mechanicznego Politechniki Lwowskiej.

We wrześniu 1939 roku w Kompani Harcerskiej Drużego Ochotniczego Batalionu Obrony Lwowa uczestniczył w walkach o to miasto z wojskami niemieckimi. W latach 1941 - 1945 prowadzi tajne nauczanie na poziomie szkoły średniej przemienne w Opatowcu i we Lwowie ucząc matematyki, fizyki, chemii i biologii. W latach 1943 - 1944 kończy dwa semestry trzyletniej tajnej podchorążówki.

Po wyzwoleniu od lata 1945 roku kontynuuje studia na Politechnice Śląskiej, będąc w niej również młodszym asystentem, początkowo w Katedrze Geometrii Wykreślnej, a potem w prowadzonej przez prof. dr inż. hab. Stanisława Ochęduszkę Katedrze Teorii Maszyn Ciepłych, gdzie uzyskuje stopień mgr inż. i dr nauk technicznych. Należy dodać, że w 1945 roku jest współorganizatorem Akademickiego Związku Morskiego w Gliwicach. Następnie pracuje w Uniwersytecie Śląskim, jako docent etatowy będąc kierownikiem Katedry, peł-

a także Odznaki Honorowe Naczelnej Organizacji Technicznej i Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich. Posiada tytuły „Zasłużonego Seniora SIMP” (1983 rok) oraz godność Członka Honorowego SIMP. Został wpisany do księgi zasłużonych działaczy NOT. Jest dyplomowanym „Rzeczoznawcą SIMP”.

Profesor Leonid Samsonow jest wychowawcą rzesz inżynierów i magistrów inżynierów mechaników-technologów. Przyczynił się w zasadniczy sposób do przekształcenia Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie w Politechnikę Częstochowską. Należy do grona twórców trwałych podwalin pod dalszy rozwój Politechniki Częstochowskiej.

niąc funkcję dyrektora Instytutu, oraz dziekana Wydziału Techniki. W związku z likwidacją dwu kierunków studiów na Wydziale Techniki został w roku 1974 przeniesiony służbowo na Politechnikę Częstochowską, gdzie wykładał Technikę Ciepłą na Wydziale Metalurgicznym oraz był kierownikiem Międzywydziałowego Studium Kształcenia Nauczycieli Przedmiotów Technicznych. W wyniku zorganizowanego w 1980 roku ogólnopolskiego konkursu na najlepszego dydaktyka szkół wyższych został jednym z 10 równorzędnych jego laureatów. W roku 1990 przeszedł na emeryturę.

Sławomir Wilk jest autorem kilku podręczników, z których każdy miał kilka wydań, a ten zatytułowany „Termodynamika Techniczna” - aż 16 wydań.

W roku 1990 był współorganizatorem Starszoharcerskiego Kregu Ochotniczej Harcerskiej Kompanii Obrony Lwowa 1939 r., a przez następne trzy lata jego przewodniczącym. Był również organizatorem dwóch zjazdów tego Kregu i współautorem pierwszego tomu wspomnień jego członków. Od tego roku jest również czynnym członkiem Częstochowskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Za swoją działalność zawodową był wielokrotnie wyróżniany. Otrzymał między innymi: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1983 rok), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1979 rok), Zasłużony Nauczyciel PRL (1989 rok), Złoty Krzyż Zasługi (1969 rok) oraz odznakami za zasługi dla województw katowickiego i częstochowskiego. Za działalność w harcerstwie oraz udział w walkach w obronie kraju otrzymał: Krzyż Obrony Lwowa 1939 - 1944 (nadany w 1981 roku, wręczony w 1991 roku), Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r. (1997 rok), Odznakę Weterana Walk o Niepodległość (1996 rok) oraz Srebrny Krzyż Zasługi dla ZHP z rozetą z mieczami (1992 rok).

Jako podstawowy wykładowca kursów nauczycielskich dla młodszych nauczycieli akademickich Politechniki Częstochowskiej, wielu z nich nauczył metod i form przejrzystego przekazu treści wiedzy technicznej. Jego wykłady z przedmiotów technicznych do dziś są podawane za wzór wykładów politechnicznych.

## PROFESURY



28 marca 2000 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski nadał tytuł profesora nauk technicznych dr hab. inż. **Fryderykowi Knapowi**.

Fryderyk Knap urodził się w 1938 roku w Jangrocie koło Olsztyna. W latach 1952-56 uczęszczał do Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Siemianowicach Śląskich. Studia ukończył na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej w listopadzie 1961 roku uzyskując dyplom magistra inżyniera ze specjalnością przeróbka plastyczna. Od 1 grudnia 1961 roku podjął pracę w Katedrze Przeróbki Plastycznej w charakterze asystenta. Uchwałą Rady Wydziału Metalurgicznego z dnia 3 października 1968 roku otrzymał stopień doktora nauk technicznych na podstawie rozprawy pt. „Badanie wpływu niektórych czynników na proces swobodnego ciągnięcia rur”. W 1972 roku odbył staż przemysłowy w firmie Innocenti – Włochy, w roku 1980 w Odesskim Instytucie Politechnicznym, a w roku 1986 w Leningradzkim Instytucie Politechnicznym.

W 1992 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego w oparciu o pracę pt. „Naprężenia własne w drutach ciągnionych i w wyrobach z drutu.”

Opublikował 76 prac naukowych, w tym 22 artykuły w czasopismach zagranicznych. W swoim dorobku posiada 9 patentów i wzorów użytkowych. Jest autorem jednego skryptu uczelnianego i współautorem czterech. Był promotorem trzech prac doktorskich i recenzentem ośmiu prac doktorskich. Przez trzy kolejne kadencje (1973-1980) pełnił funkcję dyrektora Instytutu Technologii Metali, był przez wiele lat kierownikiem Zakładu Przeróbki Plastycznej Metali, a w latach 1987-1990 prodziekanem ds. nauki na Wydziale Metalurgicznym.

Za działalność naukową był wielokrotnie nagradzany nagrodami rektora.

## HABILITACJE



22 lutego 2000 roku w Instytucie Fizyki Molekularnej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu odbyło się kolokwium habilitacyjne dr **Ryszarda Hrabańskiego**. Temat kolokwium: „Przemiany fazowe w kryształach z rodziny fluorokrzemianów oraz  $K_2ZnCl_4$ ”. Ryszard Hrabański jest absolwentem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. W 1970 roku podjął pracę jako asystent w Instytucie Fizyki Politechniki Częstochowskiej. Po obronie pracy doktorskiej w Poznaniu w 1980 roku został adiunktem. Współpracuje z ośrodkami naukowymi we Francji, Słoweni, Ukrainy i Rumunii. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Fizycznego i Międzynarodowego Towarzystwa EPR, autorem i współautorem ponad 70 prac publikowanych w czasopismach zagranicznych i krajowych. Uchwałą z dnia 8 maja 2000 roku Centralna Komisja ds. Tytułów Naukowych i Stopni Naukowych zatwierdziła nadany drowi Hrabańskiemu stopień doktora habilitowanego.



W dniu 21 marca 2000 r. na Wydziale Lekarskim Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi odbyło się kolokwium habilitacyjne dr inż. **Jerzego Włodarskiego**, który przedstawił pracę pt.: „*Analiza biologiczna i fizyko-chemiczna zmian zachodzących w obszarze styku: kość - cement - implant w aseptycznym obłuzowaniu endoprotezy cementowej stawu biodrowego*”.

Jerzy Włodarski ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej w 1968 r. Po studiach rozpoczął pracę na stanowisku asystenta w Katedrze Maszyn i Technologii Obróbki Plastycznej Metali.

Po obronie pracy doktorskiej na Wydziale Budowy Maszyn w roku 1975 został zatrudniony na stanowisku adiunkta. Z zakresu obróbki plastycznej metali i, od kilku lat, z zakresu inżynierii biomedycznej opublikował łącznie kilkadziesiąt prac. Jest autorem 1 monografii, współautorem 4 skryptów oraz 2 patentów. Był kierownikiem zadania

w problemie węzłowym i kierownikiem grantu KBN.

Jest laureatem kilku nagród Rektora Politechniki Częstochowskiej, został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Biomechaniki. Aktualnie pełni funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Obróbki Plastycznej Metali i Tworzyw Sztucznych.



W dniu 18 listopada 1999 roku na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej odbyło się kolokwium habilitacyjne dra **Stanisława Kukli**.

Temat rozprawy: „Dynamiczne funkcje Greena w analizie drgań własnych ciągłych i dyskretno-ciągłych układów mechanicznych”.

Stanisław Kukla jest absolwentem Wydziału Matematyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego. Po ukończeniu studiów w 1973 roku rozpoczął pracę w Instytucie Matematyki Politechniki Częstochowskiej w charakterze asystenta-stażysty. Po obronie pracy doktorskiej w 1984 roku został zatrudniony na stanowisku adiunkta.

Dr Stanisław Kukla jest autorem i współautorem ponad 60 publikacji, z których część opublikował w czasopismach o zasięgu światowym np.: Journal of Sound and Vibration, Zeitschrift für Angewandte Mathematik und Mechanik, AIAA Journal.

Wiele spośród swoich prac prezentował na konferencjach krajowych i zagranicznych.

Uchwałą z dnia 28 lutego 2000 roku Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych zatwierdziła nadany drowi Kukli stopień doktora habilitowanego.

W dniu 5 kwietnia 2000 roku mgr inż. **Mariusz Gałkowski** doktorant z Katedry Chemii Politechniki Częstochowskiej otrzymał „Nagrodę im. prof. Michała Śmiałowskiego”.

Ta prestiżowa nagroda za wybitne prace naukowe w zakresie nauki o materiałach jest przyznawana na wniosek Komitetu Doradczego Fundacji Kościuszkowskiej raz w roku tylko jednemu młodemu (do 35 lat) pracownikowi naukowemu pochodzenia polskiego.

Mgr inż. Mariusz Gałkowski ma 28 lat, w roku 1997 ukończył systemem indywidualnym studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Tematem pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. Henryka Bali było przygotowywanie i badanie warstw tlenku wolframu zawierającego silnie zdyspergowane mikrocząstki platyny.

Od 5 lat zajmuje się badaniami własności ochronnych i elektrokatalitycznych warstw kompozytowych składających się z matrycy na bazie polimeru przewodzącego domieszkowanego cząstkami metali szlachetnych (Pt) lub nieorganicznymi związkami wielocentrowymi (błękit pruski, tlenek wolframu czy rutenu).

Obecnie, w ramach studiów doktoranckich Mariusz Gałkowski kończy pisać swoją rozprawę doktorską, której promotorem jest prof. Paweł Kulesza.

Laureat Nagrody prof. Michała Śmiałowskiego jest współautorem 22 publikacji, w tym 5 recenzowanych prac

The Kosciuszko Foundation  
An American Center for Polish Culture

*Michał Śmiałowski  
Memorial Award 2000*

presented to

*Mgr. Inz. Mariusz Gałkowski*  
Politechnika Częstochowska

*In Recognition of  
Outstanding Achievements  
In the Field of Material Sciences*

*Joseph C. Gore*  
President and Executive Director

March 2000

opublikowanych w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym, 1 publikacji w recenzowanym czasopiśmie krajowym, 5 abstraktów i 2 prac w materiałach konferencyjnych o zasięgu międzynarodowym oraz 9 referatów na konferencje krajowe.

*Gratulujemy !*



Od lewej: prof. T. Zakroczyński (ICHF PAN) – Naukowy Komitet Doradczy Fundacji Kościuszkowskiej, żona laureata, laureat, J. E. Gore – prezydent Fundacji, prof. J. Flis (ICHF PAN) również z Komitetu Fundacji.



# Zmiany organizacyjne w Politechnice Częstochowskiej

## Wydział Budowy Maszyn

Zakład Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych został przekształcony w **Katedrę Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Zarządzania Produkcją**. (1.09.1999 r.).

Kierownikiem Katedry został dr hab. inż. **Józef Koszkuł**, prof. nadzw.

W skład Katedry wchodzi Zakłady :

- Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych
- Zarządzania Produkcją.

Katedra zatrudnia : 2 prof., 3 adiunktów, 3 doktorów i 1 asystenta.

## Wydział Elektryczny

Zmieniono nazwę **Katedry Elektrotechniki i Elektrotechnologii** na **Katedrę Elektrotechniki**. (15.12.1999 rok).

Kierownikiem Katedry został prof. dr hab. inż. **Paweł Rolicz**,

W skład Katedry wchodzi Zakłady:

- Elektrotechniki
- Zastosowań Elektromagnetyzmu
- Elektrotechnologii
- Zastosowań Informatyki

Katedra zatrudnia 6 profesorów, 9 adiunktów, 2 st. wykładowców i 2 asystentów.

## Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej

Został powołany **Instytut Fizyki** na bazie **Katedry Fizyki**. (30.06.1999 r.).

Dyrektorem Instytutu został prof. dr hab. **Bolesław Wysocki**,

W skład Instytutu Fizyki wchodzi Zakłady :

- Fizyki Magnetyków
- Spektroskopii Rezonansów Magnetycznych
- Teorii i Technologii Magnezów
- Radiospektroskopii Ferroelastyków
- Fizyki Komputerowej

Instytut zatrudnia 5 profesorów, 11 adiunktów, 1 st. wykładowcę, 6 doktorantów i 4 asystentów.

Został powołany **Instytut Modelowania i Automatyzacji Procesów Przeróbki Plastycznej** (1.09.1999) na bazie **Katedry Przeróbki Plastycznej Materiałów** z Zakładami :

- Ciągarstwa
- Modelowania Procesów Metalurgicznych
- Walcownictwa i Kuźnictwa
- Wyrobów Metalowych.

Dyrektorem Instytutu został prof. dr inż. **Henryk Dyja**.

Instytut zatrudnia 6 profesorów, 2 adiunktów habilitowanych, 8 adiunktów, 10 asystentów.

Katedra **Metalurgii** została przemianowana na **Katedrę Ekstrakcji i Recykulacji Metali**. (30.06.1999).

W skład katedry wchodzi Zakłady:

- Metalurgii Stali
- Modelowania Procesów Wysokotemperaturowych
- Metalurgii Surówki i Wykorzystania Odpadów.

Kierownikiem Katedry został prof. dr hab. inż. **Andrzej Łędzki**.

Katedra zatrudnia 1 profesora, 1 adiunkta habilitowanego, 4 adiunktów i 1 asystenta.

Powstała nowa **Katedra Zarządzania Produkcją i Logistyki** (1.01.1999 rok), której kierownikiem został dr hab. inż. **Wiesław Waszkielewicz**, prof. nadzw.

Katedra zatrudnia 2 profesorów, 1 adiunkta, 7 asystentów.

## **Wydział Zarządzania**

Z **Zakładu Logistyki** powstała **Katedra Analizy Ekonomicznej i Logistyki**. (27.01.1999 r.).

Kierownikiem Katedry została dr hab. **Maria Nowicka-Skowron**,

Katedra zatrudnia 6 profesorów, 5 adiunktów i 13 asystentów.

Powołano **Katedrę Inżynierii Produkcji** (27.01.1999 r.) na bazie **Zakładu Inżynierii Produkcji**, której kierownikiem został dr hab. inż. **Stanisław Borkowski**,

Katedra zatrudnia 2 profesorów, 1 adiunkta i 9 asystentów.

Z **Zakładu Zarządzania Personelem** powstała **Katedra Zarządzania Personelem**. (27.01.1999 r.).

Kierownikiem Katedry mianowano dr hab. **Ewę Gorczycką**,

Katedra zatrudnia 3 profesorów, 7 adiunktów, 1 wykładowcę i 7 asystentów.

Utworzono **Katedrę Strategii Zarządzania Przedsiębiorstwem** z Zakładu o tej samej nazwie. (1.09.1999 r.).

Kierownikiem Katedry została dr hab. **Lidia Sobolak**, prof. nadzw.

Katedra zatrudnia 2 profesorów, 3 adiunktów i 9 asystentów.

Katedra **Marketingu** została połączona z **Katedrą Marketingu i Usług** i utworzono **Katedrę Marketingu**. (1.09.1999 r.).

Na kierownika Katedry powołano dr hab. **Janusza Klisińskiego**, prof. nadzw.

Katedra zatrudnia 2 profesorów, 1 adiunkta habilitowanego, 8 adiunktów i 9 asystentów.

Powstała **Katedra Mikroekonomii i Rachunkowości** z połączenia **Katedry Rachunkowości i Zakładu Mikroekonomii**. (1.09.1999 r.).

Kierownikiem Katedry został dr hab. **Eugeniusz Sitek**, prof. nadzw.

Katedra zatrudnia 2 profesorów i 20 asystentów.



Dnia 14 grudnia 1999 roku odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej kadencji 1999 – 2004, na którym dokonano wyboru Prezydium.

### Prezydium Zarządu Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej



Prezes **Jan Pilarczyk**

dr hab. inż., prof. nadzw. w Instytucie Modelowania i Automatyzacji Procesów Przeróbki Plastycznej, prodziakan ds. nauki Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej, członek Senatu.

Absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1970 roku.



Wiceprezes **Kazimierz Łyczko**

dr inż., adiunkt w Instytucie Technologii Maszyn i Automatyzacji Produkcji, prodziakan ds. nauczania Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej.

Absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1970 roku.



Wiceprezes ds. Integracji Absolwentów  
**Zbigniew Jakubas**

Właściciel firmy wielobranżowej „MULTICO” Sp. z o.o., JV w Warszawie, w skład której wchodzi m.in. dziennik „Życie Warszawy”, „Kurier Lubelski”.

Absolwent Wydziału Elektrycznego z 1978 roku.



Wiceprezes ds. Ekonomiczno-Finansowych  
**Jacek Smoleński**

Prezes Zarządu Centralnego Towarzystwa Leasingowego S.A. w Warszawie. Wiceprezes Banku Wschodniego S.A.

Absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1973 roku.



Wiceprezes ds. Współpracy z Zagranicą  
**Andrzej Szląg**

Zastępca Dyrektora Towarzystwa Ubezpieczeniowego Compensa S.A. Centralne Biuro Ubezpieczeń – Oddział Krajowy. Były wieloletni pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dyrektor Zespołu Organizacyjnego w Kancelarii Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego i Lecha Wałęsy; Dyrektor Generalny Krajowego Urzędu Pracy.

Absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1973.



Wiceprezes ds. Marketingu i Promocji

**Jerzy Szkutnik**

dr inż., adiunkt w Instytucie Elektroenergetyki Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej.

Absolwent Wydziału Elektrycznego z 1972 roku



Wiceprezes ds. Organizacyjnych

**Janusz Miller**

Starszy wykładowca w Instytucie Mechaniki i Podstaw Konstrukcji Maszyn Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej.

Absolwent Wydziału Włókienniczego Politechniki Częstochowskiej z 1958 roku.



Sekretarz

Dyrektor Biura

**Stanisław Kruszyński**

dr inż., adiunkt w Katedrze Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1971 roku.



Skarbnik

Główna księgowa

**Jadwiga Bieleninik**

Samodzielna księgowa w Politechnice Częstochowskiej



Rzecznik prasowy

**Danuta Kulesza**

Główny specjalista kierujący Działem Nauki Politechniki Częstochowskiej, redaktor pisma środowiska akademickiego „Politechnika Częstochowska”.



Obrady Plenum 2/2000, które odbyły się 25.02.2000 otworzył prezes Stowarzyszenia kol. Jan Pilarczyk.

W toku obrad :

1. Omówiono założenia planu pracy na rok 2000
2. Przedstawiono działalność Prezydium w okresie między zebraniem plenarnymi
3. Na przewodniczących struktur wydziałowych Stowarzyszenia powołano :
  - kol. Bogdana Golisa z Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej
  - kol. Wojciecha Krukowskiego z Wydziału Elektrycznego
  - kol. Tadeusza Tarnowskiego z Wydziału Budowy Maszyn
4. Zaproponowano m.in. wykonanie sztandaru Stowarzyszenia ( wg projektu przyjętego w ubiegłej kadencji ), założenie strony w internecie, ufundowanie specjalnej pamiątkowej plakietki dla absolwentów kończących studia oraz włączenie się w organizację uroczystości wręczenia dyplomów, przyznawanie nagrody „Absolwentowi Roku” (na podstawie regulaminu Stowarzyszenia ), organizowanie kursów specjalistycznych, a także corocznego balu charytatywnego.
5. Zwrócono uwagę na potrzebę tworzenia kół Stowarzyszenia poza Częstochową, w ośrodkach skupiających wielu absolwentów Uczelni.
6. Powołano - na wniosek Prezesa - do składu Prezydium kol. Jadwigę Bieleninik jako główną księgową Stowarzyszenia oraz kol. Danutę Kuleszę na stanowisko rzecznika prasowego.

# O JUBILEUSZU 2000 ROKU I O ZWIĄZKACH MIĘDZY EKSPERYMENTEM A TEORIA

Ostatnie spotkania, jakie odbyły się w ramach seminariów, potwierdziły ich interdyscyplinarny charakter.



*Prof. dr hab. inż. Janusz Braszczyski, Metropolita Częstochowski Arcybiskup dr Stanisław Nowak, prof. dr hab. Bolesław Wystocki, biskup pomocniczy dr hab. Antoni Długosz.*

Na pierwszym z nich organizatorzy: Instytut Fizyki i Duszpasterstwo Akademickie włączyli do obchodów Jubileuszu Roku 2000 również Politechnikę Częstochowską, zapraszając na swe spotkanie 28 lutego **Metropolitę Częstochowskiego Arcybiskupa dr Stanisława Nowaka**, który przedstawił wykład na temat: „Zadania Kościoła katolickiego wobec Roku Jubileuszowego”.

Ksiądz Arcybiskup przypomniał podstawy biblijne Roku Jubileuszowego, odwołując się do tekstów Pisma Świętego oraz przedstawił jak Kościół katolicki przeżywał Jubileusze na przestrzeni wieków. Jubileusz ogłoszono po raz pierwszy w 1300 r. dla uczczenia narodzin Zbawiciela przez papieża Bonifacego VIII. Ponieważ Ziemia Święta była w rękach wyznawców islamu, Rzym stał się celem pielgrzymek, a papież udzielił pielgrzymującym do relikwii Św. Piotra i Pawła odpustu zupełnego. W obchodach tych uczestniczył również Władysław Łokietek. Lata święte miały być

ogłaszane co sto lat, ale były obchodzone częściej: Klemens VI wprowadził od roku 1350 jubileusze co 50 lat, a Urban VI co 33 lata, tak aby każde pokolenie mogło przeżyć rok jubileuszowy. Ostatecznie od roku 1450 zwyczajne jubileusze obchodzone są regularnie, co 25 lat. Nie odbyły się tylko w okresie rewolucji francuskiej w roku 1800, kiedy to Pius VI był więźniem Napoleona oraz w czasie Wiosny Ludów w roku 1850. Oprócz tego papież może ogłosić nadzwyczajny jubileusz, tak jak na przykład uczynił to Jan Paweł II, ogłaszając rok 1983 rokiem świętym dla uczczenia 1950 rocznicy śmierci Chrystusa. Natomiast Wielki Jubileusz Roku 2000 został zapowiedziany przez Jana Pawła II listem apostolskim z 10 XI 1994 r. *Tertio millennio adveniente* i ogłoszony bullą *Incararnationis mysterium* z 29 XI 1998 r. Jubileusz poprzedzał trzyletni okres przygotowawczy, w którym każdy rok poświęcony był kolejnej Osobie Trójcy Świętej. Obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 zainauguro-



*Uczestnicy Seminarium Interdyscyplinarnego w rozmowie z Metropolitą Częstochowskim Arcybiskupem dr Stanisławem Nowakiem i biskupem pomocniczym dr hab. Antonim Długoszem.*

wał Jan Paweł II uroczyste otwierając 24 grudnia 1999 roku Drzwi Święte w Bazylice Św. Piotra w Watykanie.

Ksiądz Arcybiskup podkreślił znaczenie Jubileuszu Roku 2000, jako kończącego wiek i po raz pierwszy tysiąclecie, który powinien być przeżywany w duchu ekumenizmu, głoszenia pokoju, zbratania i zjednoczenia chrześcijan. Jubileusz to nie tylko przeżycie religijne, ma on także ważny wymiar społeczny. Powinien nieść ze sobą pomoc biednym i potrzebującym, działania zmierzające do znoszenia nierówności społecznych.

Na zakończenie Metropolita Częstochowski zaprosił na Jubileusz Świata Nauki, który odbędzie się w Częstochowie w dniach 6-7 maja tego roku. Senaty wszystkich wyższych uczelni w Polsce, poczty sztandarowe, profesorowie i studenci przejdą 6 maja w wielkiej procesji z katedry częstochowskiej na Jasną Górę, gdzie odbędzie się główna część Jubileuszowego Spotkania Świata Nauki.

Zupełnie innej tematyki dotyczyło kolejne spotkanie w ramach Seminarium Interdyscyplinarnego,



*Ks. Andrzej Przybylski, duszpasterz akademicki prof. dr hab. Jan Klamut, dr hab. Zygmunt Bąk, profesor WSP o. dr Roman Olejnik.*

które odbyło się 27 marca 2000 r. Gościem seminarium był **prof. dr hab. Jan Klamut**, dyrektor Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu. Tematyka prac naukowych profesora Klamuta dotyczy fizyki przejść fazowych, magnetyzmu oraz nadprzewodnictwa. Tej ostatniej tematyce był poświęcony specjalistyczny wykład Profesora dla fizyków Politechniki i WSP pod przewrotnym tytułem: „Gdzie jest pies pogrzebany w nadprzewodnikach wysokotemperaturowych?”. Natomiast na Seminarium Interdyscyplinarnym profesor Klamut zaprezentował swe przemyślenia na temat: „Eksperyment a teoria (rozum, przyroda, intuicja)”. Profesor przedstawił siebie jako „filozofującego fizyka”, który właśnie jako fizyk próbuje znaleźć odpowiedź



*Prof. dr hab. Jan Klamut z żoną prof. dr hab. Mirosławą Klamut oraz prof. dr hab. Bolesław Wysłocki z żoną Zofią Wysłocką.*

na pytania, które nurtują filozofów. Profesor swoje rozważania zaczął od przytoczenia opinii i zdań wielkich myślicieli na temat sposobów poznania: Plotyn – przez „ekstazę”, św. Augustyn – przez „illuminaatio”, „visio intellectualis”, Pascal – przez „serce”, Jacobi – przez „uczucia”, katoliccy pisarze XIX w. – przez „zmysł boży”, Newman – przez „przeświadczenie” i „logikę osobistą”, a fizyk – przez „eksperyment”. Część swego wykładu profesor Klamut poświęcił roli intuicji w poznawaniu rzeczywistości, przeciwstawiając poznaniu intuicyjnemu poznanie intelektualne oraz przytaczając poglądy i myśli Henri Bergsona: „intuicja jest zdolnością bezpośredniego ujmowania rzeczywistości w jej całości i zmienności”, czy Edmunda Husserla: „intuicja jest pierwszym i niezastąpionym źródłem poznania”. Kolejnym pytaniem, na które profesor Klamut starał się znaleźć odpowiedź było: „Co znaczy zrozumieć?”. Czy oznacza to brak sprzeczności, czy też możliwość wywieczenia z przyjętych zasad pierwszych, czy może zbieżność ze zdrowym rozsądkiem? A jak się ma to do nauki, która co raz częściej odbiega od zdrowego rozsądku i życia. Przykładem może być fakt, że jednocześnie stała się pojęciem względnym, że istnieją materialne cząstki bez masy, że teoria kwantów zaburzyła rozsądkowe myślenie. Tradycyjnie po wykładzie profesora Klamuta rozpoczęła się dyskusja, która świadczyła, o tym, że podobne pytania o sposoby poznania, rolę intuicji w procesie poznania, co znaczy zrozumieć również nurtują słuchaczy Seminarium.

Dr hab. inż. *Jerzy J. Wysłocki*, prof. PCz.  
Instytut Fizyki P. Cz.

# Wizyta profesora Jacka Sustmana w Politechnice Częstochowskiej

*Ewa Dudzińska, Iwona Zygmunt\**

W dniach 12 i 13 kwietnia Wydział Zarządzania Politechniki Częstochowskiej miał zaszczyt gościć profesora Jacka Sustmana z Uniwersytetu w Illinois w U.S.A., dyrektora Amerykańskiego Instytutu Finansowania Przedsięwzięć. Profesor jest redaktorem książki „Bankowość w Gospodarkach Przejściowych” (Banking in Transition Economics). Książka ta wskazuje drogi postępowania i kierunki doskonalenia sektorów bankowych w Polsce i krajach sąsiadujących. Profesor Sustman pisze o ekonomicznych aspektach reform we Wschodniej Europie. Dodatkowo identyfikuje źródła podstawowego finansowania i poleca instytucjonalne udoskonalenia potrzebne do wzmocnienia regionalnego i centralnego sektora bankowego.

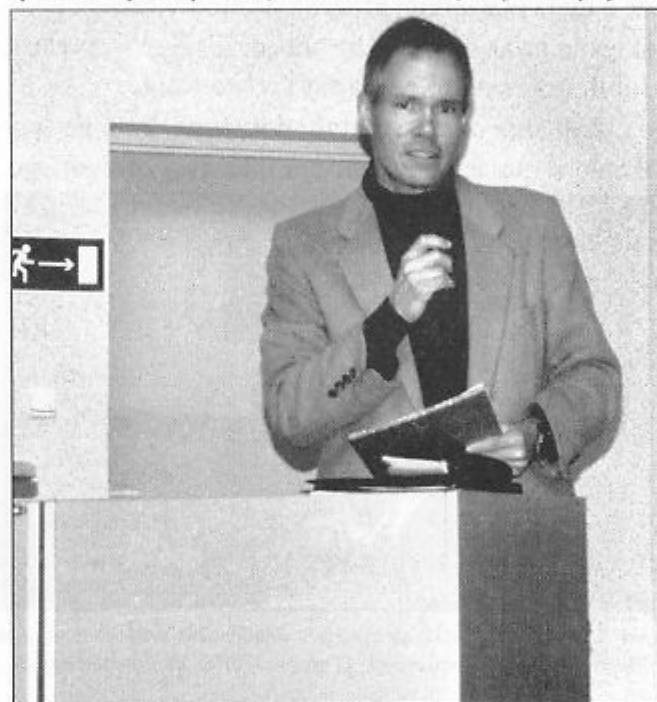
W dniu 13 kwietnia w auli Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej odbył się wykład Profesora Sustmana zatytułowany „Wydajność i efektywność w małych i średnich firmach oraz kredyt mikroprzedsiębiorczy”. Po bardzo ciekawym wystąpieniu studenci i pracownicy zadawali wiele kontrowersyjnych pytań, prowokujących do dłuższej dyskusji.

Według profesora, w zarządzaniu przedsiębiorstwami, sprawność i efektywność wydają się być najlepszymi miarami. Kiedy mówimy o skuteczności, to mówimy o podmiotach pracujących dobrze, lepiej i najlepiej. Kiedy mówimy o efektywności, to mówimy o podmiotach pracujących w okresie czasu. Dane zagadnienia sprawności i efektywności zostały odniesione do obecnej sytuacji w Polsce, a także w innych krajach o zmieniających się gospodarkach.

Profesor oparł swój wykład na hipotezie, że gospodarka przejściowa i do pewnego stopnia wszystkie gospodarki, mogą stać się bardziej sprawne, podczas gdy inne pozostaną nieefektywne. Jeden ze studentów zadał pytanie, co należy zrobić, aby małe i średnie przedsiębiorstwa z właściwym finansowaniem przyniosły rezultaty łączące zarówno skuteczność jak i efektywność. Odpowiedź była dość złożona. W odniesieniu do sprawności przedstawione zostały cztery podstawowe kryteria. Są to: maksymalne wykonanie z technologicznymi ulepszeniami, konkurencyjność, niewielkie zmiany i usprawiedliwienie wszystkich ilościowo mierzalnych kosztów w ustalonych zakresach. W przeciwieństwie, efektywność powoduje oszacowanie podstawowej lub prostej rentowności w zamian za maksymalne wykonanie, rozważanie względów kulturowych w zamian za technologiczne udogodnienia, stabilność, jako czynnik ważniejszy niż konkurencyjność, pospolite dopasowania w zamian za

niewielkie zmiany i wreszcie dodatkowego wydatku zamiast usprawiedliwienia kosztu.

Sluchaczy interesowało także, jakie cechy powinna mieć skuteczna gospodarka. Profesor Sustman stwierdził, że główną oznaką niezawodnej gospodarki jest pełne zatrudnienie. Inną, przyzwoity standard życia społeczeństwa mieszkającego w danym kraju. Równy dostęp do kredytu, jak również podstawowe prawa człowieka są trzecią cechą. Jednak, żeby gospodarka była naprawdę skuteczna niezbędne jest, aby syste-



*Profesor Jack Sustman.*

my finansowe zostały bardziej wydajne w służeniu potrzebom publicznym.

Wniosek, jaki Profesor przedstawił był jednoznaczny. Systemy bankowe są kosztowne do stworzenia i utrzymania, dlatego też powinny być uzależnione od rządów w celu zapewnienia stabilności, zarówno na gruncie narodowym jak i międzynarodowym. Jednakże, właściwa rola państwa powinna być ograniczona, tak by zapewnić bodźce warunkowe i częściowe gwarancje, które są potrzebne do utrzymania systemu, podczas gdy zwykli ludzie z dobrymi pomysłami powinni mieć możliwość w przedsięwzięciu szansy do osiągnięcia sukcesu.

Podczas wykładu Profesor wielokrotnie podkreślał, że Polska jest krajem wiodącym w przemianach gospodarczych w środkowej i wschodniej Europie. Wielu zapytałoby: „Dlaczego

- |  |   |
|--|---|
| — prof. dr hab. <b>Tadeusz Popiela</b>                 | – Zespół P-5 Nauk Medycznych  |
| — prof. dr hab. <b>Jan Gawęcki</b>                     | – Zespół P-6 Nauk Rolniczych i Leśnych  |
| — prof. dr hab. inż. <b>Jerzy Wróbel</b>               | – Zespół T-7 Mechaniki Budownictwa i Architektury   |
| — prof. dr hab. inż. <b>Krzysztof Jan Kurzydłowski</b> | – Zespół T-8 Inżynierii Materiałowej i Technologii Materiałowych                            |
| — prof. dr hab. <b>Tadeusz Paryjczak</b>               | – Zespół T09 Chemii, Technologii Chemicznej oraz Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska |
| — prof. dr hab. inż. <b>Jerzy Barzykowski</b>          | – Zespół T-10 Elektrotechniki Energetyki i Metrologii                                       |
| — prof. dr hab. <b>Jan Węglarz</b>                     | – Zespół T-11 Elektroniki, Automatyki i Robotyki, Informatyki i Telekomunikacji             |
| — prof. dr hab. inż. <b>Bogdan Ney</b>                 | – Zespół T-12 Górnictwa Geodezji i Transportu   |

Na wniosek nowo powołanego opiniodawczo-doradczego Zespołu ds. Etyki w Nauce na posiedzeniu w dniu 1 czerwca 2000 roku została uchwalona

### ***Deklaracja Komitetu Badań Naukowych w sprawie etyki w nauce***

Komitet Badań Naukowych rozpoczynając swoją IV kadencję postanawia nadać szczególny priorytet sprawom etyki w nauce.

Postawy etyczne ludzi nauki stanowiły od bardzo dawna wzorzec postępowania dla społeczeństwa. Różne badania socjologiczne wskazują, że również obecnie w rankingach prestiżu społecznego uczeni zajmują niezmiennie pierwsze miejsce. Tym większe znaczenie mają, zatem dążenia do usunięcia wszelkich czynników mogących tę wysoką ocenę podważyć. W ostatnim okresie pojawiło się niemało spraw, które wskazują, że zagrożenie takie jest realne, a jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest postępująca pauperyzacja środowiska naukowego. Zdaniem Komitetu Badań Naukowych konieczne jest pilne podjęcie wszechstronnych działań mających na celu utrzymanie wysokiego prestiżu społecznego uczonych i stworzenie atmosfery potępienia, a nawet powszechnego ostracyzmu wobec osób przekraczających przeciw zasadom etyki naukowej.

1. Komitet uważa za niezbędne podjęcie przez kierownictwo Komitetu Badań Naukowych ścisłej współpracy z kierownictwami ministerstw nadzorujących szkoły wyższe i instytuty badawcze, a także z Polską Akademią Nauk, Polską Akademią Umiejętności, Radą Główną Szkolnictwa Wyższego, Centralną Komisją ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich - w celu uzgadniania procedur postępowania w przypadkach nadużyć w nauce oraz przygotowania odpowiednich aktów prawnych uniemożliwiających m.in. szybkie przedawnianie się takich nadużyć oraz egzekwujących wymóg spełniania uznanych w środowisku nauki zasad etycznych przy ubieganiu się o tytuł naukowy lub stanowisko uzyskiwane w drodze konkursu.
2. Komitet uważa za wyjątkowo istotne odtworzenie dobrych tradycji w stosunkach „Mistrz-Uczeń” i promowanie właściwych postaw młodych uczonych popierając m.in. włączenie zagadnień etyki w nauce do programów studiów doktoranckich.
3. Komitet będzie zmierzał do powiązania zasad finansowania instytucji naukowych i indywidualnych uczonych z oceną etyczną prowadzonych przez te instytucje i osoby badań naukowych; zdarzające się obecnie próby przechodzenia do porządku nad nadużyciami w uczelniach i placówkach badawczych, a także próby tuszowania wykroczeń przeciw etyce pracy naukowej będą brane pod uwagę przy rozpatrywaniu wniosków o finansowanie działalności statutowej i projektów badawczych oraz rozliczaniu wykorzystania przyznanych środków.
4. Komitet zobowiązuje opiniodawczo-doradczy Zespół ds. Etyki w Nauce do roboczej współpracy z odpowiednimi instytucjami i organizacjami zagranicznymi, które posiadają już własne, oryginalne rozwiązania. Współpraca powinna dotyczyć przede wszystkim stworzenia definicji występku przeciwko etyce w nauce (*scientific misconduct*), sposobów ich wykrywania, odpowiedzialności instytucjonalnej za wykroczenia, stworzenia uczciwych i sprawnych procedur rozpatrywania spraw oraz doboru odpowiednich do wykroczenia sankcji, z zapewnieniem ochrony osób sygnalizujących takie występkę – ale także osób niesłusznie o nie oskarżanych.
5. Komitet Badań Naukowych będzie inicjował i wspierał działania na rzecz etyki w nauce zarówno w swoich procedurach wewnętrznych (ocena wniosków o finansowanie), jak i w całym środowisku naukowym.

Warszawa, dnia 1 czerwca 2000 roku.

Opracowano na podstawie komunikatów rzecznika prasowego KBN – dr Tadeusza Zaleskiego.



# TRADYCJI STAŁO SIĘ ZADOŚĆ

13 maja wyruszył na trasę II Samochodowy Rajd Turystyczny organizowany przez Stowarzyszenie Wychowanków Politechniki Częstochowskiej pod patronatem JM rektora prof. Janusza Szopy.

Wszystko zostało przygotowane w najdrobniejszych szczegółach, również przepiękna wiosenna pogoda mimo „zimnych ogrodników.”

Na starcie stanęło 30 załóg, część to „weterani” reszta wzięła udział w rajdzie po raz pierwszy.

W tym roku, podobnie jak w ubiegłych promowano uroki Ziemi Częstochowskiej.

Każdy startujący miał do pokonania 50 km w czasie 120 min. Tak długi czas przejazdu umożliwił załogom poznanie - być może po raz pierwszy oglądanych zakątków - muzeum Zygmunta Krasińskiego czy skansenu stodoł.



*Próba sprawnościowa*

Metę Rajdu organizatorzy usytuowali w przepięknie położonym miejscu, na wzniesieniu przed hotelem „Kmicie” w Potoku Złotym.

Przyjeżdżające na metę samochody nie miały najmniejszego problemu z limitem kilometrów, gorzej było z czasem. Wiele załóg ostatnie metry podjazdu pokonywało w iście żółwym tempie. Część kierowców wybrało inną taktykę i aby nie otrzymywać punktów karnych za wcześniejszy przyjazd oczekiwali u podnóża góry. Jeden z samochodów ruszył ze startu z pełną obsadą, natomiast na mecie stawił się w jednoosobowym składzie - po drodze „zgubił” pilota! Inny kierowca został pouczony na trasie przez policję drogową o przestrzeganiu obowiązujących prędkości.

Linie mety przejechały również – oczekiwane przez wszystkich - samochody rektorów prof. Janusza Szopy i prof. Andrzeja Ruska.

Dodatkową atrakcją były próby sportowe tj. jazda slalomem, przodem i tyłem oraz jazda po wyznaczonym torze, które dostarczyły wiele emocji.



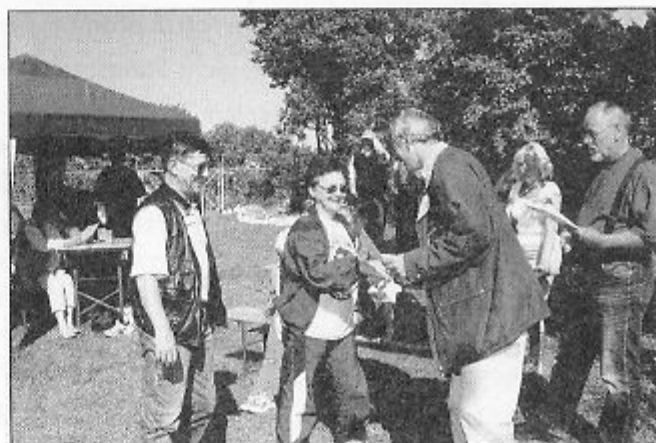
*Przed startem...*

Suma uzyskanych punktów decydowała o lokacie. Za pierwsze 3 miejsca były puchary oraz ufundowane przez Prezesa Spółki „ERZET” Zbigniewa Lesiaka nagrody w postaci bonu na paliwo, bezpłatną wymianę oleju oraz mycie samochodu.

Jak przystało na Potok Złoty był pstrąg, a także tradycyjna grochówka i kielbaski przy ognisku.

Dzięki sponsorowi, Pani dyrektor hotelu „Kmicie” Marii Nowak, słuchając zespołu muzyki country mogliśmy chłonąć wiatr i podziwiać słońcem malowane widoki.

Do spotkania na trasie w przyszłym roku!



*Wszyscy uczestnicy rajdu otrzymali dyplomy.*

Redakcja z przyjemnością informuje, że sponsorem imprezy oraz fundatorem nagród była pani Dyrektor Hotelu „Kmicie” **Maria Nowak**, a fundatorem nagród Prezes Firmy „ERZET” pan **Zbigniew Lesiak**.

Organizatorzy Rajdu:

Komandor – **Marek Rabenda**  
Zastępca komandora i sędzia – **Bożena Serafińska**  
Pozostali sędziowie – **Wojciech Liczberski**

– **Janusz Dudek**  
(przewodniczący)

– **Bożena Serafińska**

Komisja startowa

– **Jakub Łappo**

– **Jacek Kielar**

Sekretarz

– **Ireneusz Żabicki**

Opracowanie graficzne dyplomów

– **Barbara Kucharczyk**

zapewnili uczestnikom doskonałą, sobotnią rozrywkę.

Zwycięzcami rajdu zostali:

I miejsce	<b>Michał Szerszeń</b> <b>Daria Tokarska</b>
II miejsce	<b>Waldemar Kowalik</b> <b>Krystyna Zwolska</b>
III miejsce	<b>Marcin Warzecha</b> <b>Artur Borowicz</b>
IV miejsce	<b>Tomasz Jezik</b> <b>Agnieszka Rychlewska</b>
V miejsce	<b>Marcin i Krzysztof Kobus</b>

Miejsca w konkurencjach sprawnościowych:

I miejsce	- <b>Krzysztof Kobus</b>
II miejsce	- <b>Jakub Łappo</b>
III miejsce	- <b>Tomasz Jezik</b>

## Polskie Towarzystwo Materiałów Kompozytowych (PTMK)

Polskie Towarzystwo Materiałów Kompozytowych założone w roku 1994 zostało zarejestrowane w Sądzie w Częstochowie w oparciu o Statut uchwalony na I Walnym Zjeździe w Częstochowie. Od chwili powstania do dzisiaj Zarząd Główny ma swoją siedzibę w Katedrze Odlewnictwa WMiM Politechniki Częstochowskiej, a członkami prezydium Zarządu Głównego są:

przewodniczący – prof. dr hab. inż. **Janusz Braszczyński**

sekretarz – dr inż. **Szczepan Tomczyński**

skarbnik – dr hab. inż. **Józef Koszkuł**, prof. nadzw. (Instytut Obróbki Plastycznej Metali i Tworzyw Sztucznych).

Działalność PTKM, skupiającego 120 członków ze wszystkich polskich ośrodków naukowych i badawczych oraz z przemysłu ma na celu integrację specjalistów z zakresu kompozytów, wymianę doświadczeń między ośrodkami oraz promocję nowoczesnych tworzyw kompozytowych na terenie kraju.

PTKM działa w trzech sekcjach: kompozytów metalowych, polimerowych i ceramicznych.

Najważniejszym osiągnięciem Towarzystwa jest organizowanie dorocznych seminariów „KOMPOZYTY – teoria i praktyka”. Dotychczas odbyły się 4 seminaria, których organizatorami byli pracownicy Politechniki Częstochowskiej głównie z Katedry Odlewnictwa. Ostatnie, czwarte seminarium odbyło się w dniach 29-31 marca 2000 w Jaszowcu z udziałem 96 uczestników. Wygłoszono na nim 38 referatów. Publikacje tych referatów, recenzowanych, wydawanych przez Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, cieszą się dużym zainteresowaniem, nie tylko w kraju, ale i za granicą. Oprócz członków zwyczajnych, PTKM skupia również członków wspierających z firm krajowych zainteresowanych kompozytami (ostatnio tak członkiem wspierającym została taka firma angielska NewMet).

PTKM tworzy oddziały terenowe w Poznaniu, Szczecinie, na Śląsku, w Warszawie i Krakowie. Ostatnio Oddział PTKM powstał w Częstochowie z siedzibą Zarządu w Politechnice Częstochowskiej.

# Podręczniki i skrypty do nabycia w Wydawnictwie Politechniki Częstochowskiej

42-200 Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 69, tel./fax (0-34) 325-09-76,

e-mail: wydawnictwo@adm.pcz.czyst.pl

## MECHANIKA, BUDOWA I EKSPLOATACJA MASZYN

- R. Czarnecki, **Przyrządy do obróbki plastycznej. Tłoczniki**, Częstochowa 1996, cena 15,00 zł
- S. Hulboj, **Obróbka ubytkowa**, Częstochowa 1997, cena 30,00 zł
- S. Hulboj, **Regeneracja i pomiary narzędzi skrawających**, Częstochowa 1997, cena 19,60 zł
- R. Kensik, **Eksploatacja urządzeń spawalniczych. Cz. 1. Źródła spawalnicze**, Częstochowa 1995, cena 13,30 zł
- J. Koszkuł, **Materiały niemetalowe. Ćwiczenia laboratoryjne**, Częstochowa 1995, cena 4,10 zł + VAT\* (5,00 zł)
- J. Koszkuł, **Materiały polimerowe**, Częstochowa 1999, cena 12,00 zł
- J. Koszkuł, **Polipropylen i jego kompozyty**, Częstochowa 1998, cena 22,00 zł (monografia)
- J. Koszkuł, **Przetwórstwo tworzyw wielkocząsteczkowych. Ćwiczenia laboratoryjne**, Częstochowa 1995, cena 9,28 zł
- Laboratorium automatyki**, praca zb. pod red. K. Cupała, Częstochowa 1999, cena 20,00 zł
- Laboratorium mechaniki płynów**, praca zb. pod red. S. Drobniała, Częstochowa 1997, cena 7,00 zł
- K. Łyczko, **Technologia narzędzi i wygięcia gwintów**, Częstochowa 1999, cena 19,00 zł
- E. Mazanek i in., **Podstawy konstrukcji maszyn. Ćwiczenia laboratoryjne**, Częstochowa 1995, cena 6,00 zł + VAT (7,32 zł)
- E. Olszewski, **Maszyny do obróbki plastycznej stosowane w procesach kucia oraz tłoczenia**, Częstochowa 1997, cena 20,00 zł
- L. Pastucha, E. Mielczarek, **Kinetyka i termodynamika rozdrobnienia strumieniowego**, Częstochowa 1994, cena 5,00 zł
- L. Pastucha, **Podstawy przekazywania ciepła**, Częstochowa 1999, cena 34,50 zł
- L. Pastucha, E. Mielczarek, **Podstawy termodynamiki technicznej**, Częstochowa 1998, cena 31,50 zł
- Podstawy konstrukcji maszyn. Połączenia, sprężyny, zawory, wały i osie. Przykłady obliczeń**, praca zb. pod red. E. Mazanka, Częstochowa 1996, cena 10,00 zł
- Podstawy konstrukcji maszyn. Łożyska, sprzęgła i hamulce, przekładnie mechaniczne**, praca zb. pod red. E. Mazanka, Częstochowa 1997, cena 12,00 zł
- B. Skalmierski, **Mechanika 1. Podstawy mechaniki klasycznej**, Częstochowa 1998, cena 12,00 zł
- B. Skalmierski, **Mechanika 2. Podstawy mechaniki ośrodków ciągłych**, Częstochowa 1999, cena 15,50 zł
- A. Służalec, **Zgrzewanie zgniotowe metali**, Częstochowa 1995, cena 9,40 zł + VAT (11,47 zł)
- Technologia, konstrukcja i eksploatacja maszyn**, praca zb. pod red. K. Tubielewicza, Częstochowa 1999, cena 25,00 zł (monografia)
- Technologia i oprzyrządowanie w obróbce powierzchniowej**, praca zb. pod red. K. Tubielewicza, Częstochowa 1996, cena 3,50 zł (monografia)
- K. Tubielewicz, **Technologia nagniatania żeliwnych części maszynowych**, Częstochowa 2000, cena 18,50 zł (monografia)

## INŻYNIERIA ŚRODOWISKA

- J. Bień i in., **Gospodarka odpadami w oczyszczalniach ścieków**, Częstochowa 1999, cena 15,00 zł (monografia)
- J. Bień i in., **Ultradźwięki w dezynfekcji wody i preparowaniu osadów ściekowych przed ich odwadnianiem**, Częstochowa 1995, cena 9,60 zł (monografia)
- J. Bień i in., **Stabilizacja i odwadnianie osadów ściekowych**, Częstochowa 1999, cena 13,00 zł (monografia)
- J. M. Łączny i in., **Składowanie gęstych wodnych zawiesin popiołów lotnych (emulgatu)**, Częstochowa 1995, cena 2,50 zł
- Czasopismo Inżynieria i Ochrona Środowiska. Tom 1 nr 1-2, Częstochowa 1998, Tom 2 nr 1-4, Częstochowa 1999, cena 10,00 zł**

## NAUKI O ZARZĄDZANIU

- W. Brzezina, **Ogólna teoria rachunkowości**, Wyd. II, Częstochowa 1998, cena 19,00 zł
- Funkcjonowanie lokalnych rynków pracy w aspekcie badań nad bezrobotnymi. Studium teoretyczno-empiryczne**, pod naukową red. L. Miliana, Częstochowa 1998, cena 18,00 zł
- E. Gorczycka, **Studia - praca - społeczeństwo w opinii studentów Politechniki Częstochowskiej**, Częstochowa 1998, cena 24,20 zł
- T. Grzeszczyk, **Międzynarodowe mechanizmy konkurencji**, Częstochowa 1996, cena 17,00 zł
- T. Grzeszczyk, **Zamówienia publiczne w reformowanej gospodarce polskiej**, Częstochowa 1996, cena 19,30 zł
- J. Klisiński, **Profesjonalizacja i profesjonalisci w zarządzaniu sportem**, Częstochowa 2000, cena 13,00 zł
- L. Milian, **Przedsiębiorczość i przedsiębiorstwo turystyczne**, Częstochowa 1997, cena 12,00 zł

- L. Milian, **Wprowadzenie do socjologii przemysłu**, Wyd. III, Częstochowa 1999, cena 15,00 zł  
 A. Pabian, **Uwarunkowania sukcesu przedsiębiorstwa na rynku**, Częstochowa 1998, cena 16,00 zł (monografia)  
**Podstawy prawa**, praca zb. pod red. M. Czarnomskiego, Częstochowa 1999, cena 15,00 zł

### MATEMATYKA

- J. Szopa, **Układy chaotyczne - zarys teorii**, Częstochowa 1996, cena 3,00 zł (monografia)  
 G. Biernat, **Matematyka 1**, Częstochowa 1999, cena 6,00 zł

### ELEKTROTECHNIKA

- Z. Biernacki, **Metrologia elektryczna. Ćwiczenia laboratoryjne. Cz. 1**, Częstochowa 2000, cena 15,00 zł  
 Z. Biernacki, **Metrologia elektryczna. Ćwiczenia laboratoryjne. Cz. 2**, Częstochowa 2000, cena 13,00 zł  
 J. Horak, A. Gawlak, **Sieci elektryczne. Cz. 3**, Wyd. III, Częstochowa 1996, cena 12,00 zł  
 J. Horak, A. Gawlak, J. Szkutnik, **Sieć elektroenergetyczna jako zbiór elementów**, Częstochowa 1998, cena 40,00 zł (monografia)  
 J. Horak, **Sieci elektryczne. Cz. 1**, Wyd. III, Częstochowa 1998, cena 18,00 zł  
 R. Janiczek, **Teoria pomiaru**, Częstochowa 1998, cena 16,30 zł  
 A. Kruczynin, A. Sawicki, **Urządzenia elektromagnetyczne z nagrzewaniem łukowym i plazmowym**, Częstochowa 1997, cena 10,00 zł  
 K. Lubelski, **Elektrotechnika teoretyczna. Obwody elektryczne prądu stałego**, Wyd. IV (cz. 1), Częstochowa 1998, cena 15,00 zł  
 K. Lubelski, **Zestawienie wzorów z elektrotechniki teoretycznej**, Wyd. II, Częstochowa 1996, cena 4,50 zł  
 K. Lubelski, **Tablice pomocnicze do ćwiczeń z elektrotechniki teoretycznej**, Wyd. II, Częstochowa 1998, cena 6,00 zł  
**Sieci neuronowe i neurokomputery**, praca zbiorowa pod red. L. Rutkowskiego, Częstochowa 1996, cena 15,50 zł

### METALURGIA I INŻYNIERIA MATERIAŁOWA

- A. Bochenek, **Elementy mechaniki pękania**, Częstochowa 1998, cena 27,30 zł  
 M. Kieloch, **Technologia i zasady obliczeń nagrzewania wsadu**, Częstochowa 1995, cena 12,80 zł + VAT (15,62 zł)  
 S. Morel, **Powłoki natryskiwane cieplnie**, Częstochowa 1998, cena 26,40 zł (monografia)  
 T. Warchala, **Metalurgia i odlewnictwo. Cz. 2. Technologia żeliwa**, Częstochowa 1995, cena 7,00 zł  
 B. Wierzbicka, M.S. Sołński, **Technologia odlewnictwa. Laboratorium**, Częstochowa 1996, cena 7,00 zł

### CHEMIA

- J. Siedlecka J., **Chemia ogólna. Ćwiczenia laboratoryjne i rachunkowe z podstaw chemii**, Częstochowa 1997, cena 9,50 zł  
 J. Ujma i in., **Ćwiczenia laboratoryjne z chemii materiałów budowlanych**, Częstochowa 1995, cena 4,00 zł + VAT (4,88 zł)  
 J. Ujma i in., **Ćwiczenia rachunkowe z chemii fizycznej. Cz. 1. Termodynamika chemiczna**, Częstochowa 1997, cena 9,50 zł

### BUDOWNICTWO

- W. Kucharczuk, T. Denis, **Stalowe hale i budynki wielokondygnacyjne**, Częstochowa 1992, cena 5,43 zł + VAT (6,62 zł)  
 S. Lewowicki, **Zarys nauk o ziemi. Wykłady z geologii inżynierskiej z petrografią**, Częstochowa 1999, cena 16,00 zł  
 C. Linczowski, Z.B. Sobczyk, **Organizacja i planowanie w budownictwie**, Częstochowa 1996, cena 16,00 zł  
 S. Ochoński, **Geometria przekryć w budownictwie**, Częstochowa 1997, cena 13,00 zł  
 S. Ochoński, **Rysunek techniczny budowlany**, Częstochowa 1997, cena 12,00 zł  
 A. Pabian, **Ekonomika przedsiębiorstwa budowlanego**, Częstochowa 1996, cena 8,00 zł  
 R. Skarżyński, S. Labocha, **Elementy dynamiki budowli w zadaniach i przykładach**, Częstochowa 1995, cena 4,00 zł  
 J. Zimny, **Laserowa obróbka stali**, Częstochowa 1999, cena 18,00 zł (monografia)

### INNE

- J. Grabara, D. Jelonek, H. Mazur, **Elementy informatyki**, Częstochowa 1998, cena 12,00 zł  
 P. Hammond, **Od Gilberta do Einsteina. Krótka historia elektromagnetyzmu**, tłumaczenie A. Krawczyk, Częstochowa 1999, cena 12,00 zł  
 R.M. Olejnik, **Ćwiczenia z logiki praktycznej**, Częstochowa 1998, cena 5,50 zł  
 R.M. Olejnik, **O pomiarze**, Częstochowa 1998, cena 13,50 zł

### WYDAWNICTWA JUBILEUSZOWE

- 50 LAT WYDZIAŁU BUDOWY MASZYN POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ**, Częstochowa 1999, 30,00 zł (monografia)  
 A. Gąsiorowski, **POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA 1949-1999. Cz. 1. Od Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie do Politechniki Częstochowskiej. Cz. 2. Wykaz absolwentów**, Częstochowa 1999, cena 46,00 zł (monografia)

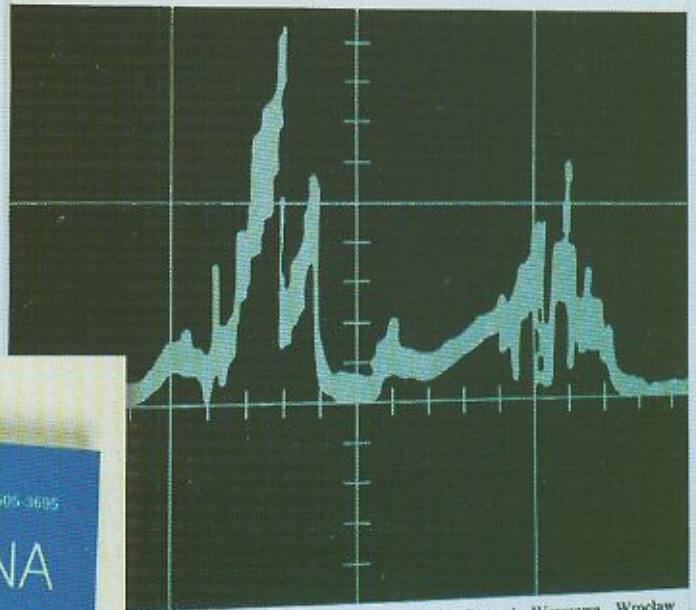
Czasopisma naukowe  
wydawane  
przez  
Wydawnictwo  
Politechniki  
Częstochowskiej

Initiated by  
Thermal Machinery Institute  
Technical University of Częstochowa  
Poland

PL ISSN 0860-7222  
Index 37933

Annual  
volume 1  
1989

turbulence

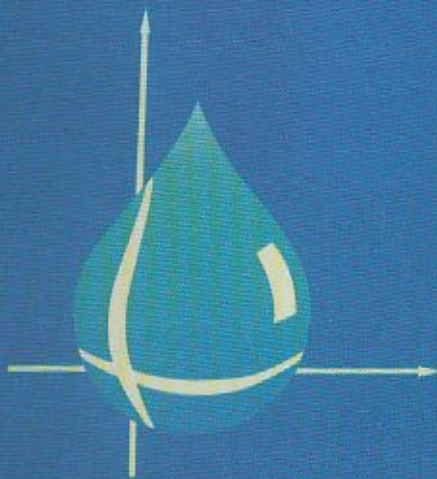


Częstochowa Łódź Poznań Warszawa Wrocław

ISSN 1505-3605

INŻYNIERIA I OCHRONA  
ŚRODOWISKA

TOM I NR 1



CZĘSTOCHOWA 1998

# WYDAWNICTWO POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ

ul. J.H. Dąbrowskiego 69, 42-200 Częstochowa

REDAKTOR NACZELNY TEL. (0 34) 325 09 74

REDAKCJA (0 34) 325 03 93

DYSTRYBUCJA I KOLPORTAŻ (0 34) 325 09 76

FAX (0 34) 361 23 85

e-mail: [wydawnictwo@adm.pcz.czest.pl](mailto:wydawnictwo@adm.pcz.czest.pl)

